

Spis treści

UCHWAŁY	3
ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA.....	10
GLOSY	22
ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 2	48
UCHWAŁA Zgromadzenia Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego	55
INFORMACJE	56
Dane statystyczne	62

Redakcja

Jacek Gudowski

Elżbieta Stan-Stanik

Współpraca

Radosław Nowaczewski,

Maciej Plaskacz, Małgorzata Sekuła,

Elżbieta Szczepanowska,

Tadeusz Zembruski, Andrzej Zielony

przy udziale

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 29 czerwca 2005 r., II Ca 45/05, zagadnienia prawnego:

„Czy nierozdysponowanie nieruchomości ziemskiej przejętej na cele reformy rolnej na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. e dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (tekst jedn. Dz.U. z 1945 r. Nr 3, poz. 13) ex lege na rzecz Skarbu Państwa na cele reformy rolnej zgodnie z art. 1 ust. 2 w/w dekretu i pozostawienie jej do chwili obecnej we własności i władaniu Skarbu Państwa, stanowi wystarczającą przesłankę ustalenia w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, iż wpisanym właścicielem nieruchomości w miejsce Skarbu Państwa winien być następca prawny właściciela, któremu nieruchomość odebrano?”
podjął uchwałę:

Nierozdysponowanie nieruchomości ziemskiej, nabytej przez Skarb Państwa na podstawie art. 2 ust. 1 pkt (e) dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, na cele wskazane w art. 1 ust. 2 dekretu, nie stanowi wystarczającej przesłanki uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, przez wpisanie w dziale II spadkobiercy byłego właściciela tej nieruchomości, w miejsce Skarbu Państwa.

(uchwała z dnia 6 grudnia 2005 r., III CZP 90/05, Z. Strus, T. Bielska-Sobkowicz, A. Górski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 16 czerwca 2005 r., III Ca 277/05, zagadnienia prawnego:

„Czy do wpisania w księdze wieczystej hipoteki przymusowej na podstawie art. 109 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece jest konieczne załączenie do wniosku o wpis tytułu wykonawczego w oryginale, czy też wystarczy przedłożenie tego dokumentu w formie odpisu tytułu wykonawczego, który został notarialnie poświadczony za zgodność z oryginałem?”
podjął uchwałę:

Podstawą wpisu w księdze wieczystej hipoteki przymusowej może być tylko oryginał tytułu wykonawczego.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2005 r., III CZP 101/05, A. Górski, A. Marszałek, H. Pietrkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Słupsku postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2005 r., VII Gz 83/05, zagadnienia prawnego:

„Czy referendarz sądowy wykonując czynności w postępowaniu upominawczym, zmierzające do wydania nakazu zapłaty, jest również uprawniony do rozpoznania wniosku o zabezpieczenie powództwa złożonego w tym postępowaniu?”
podjął uchwałę:

W postępowaniu upominawczym referendarz sądowy nie jest uprawniony do rozpoznania wniosku o udzielenie zabezpieczenia.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2005 r., III CZP 108/05, A. Górski, A. Marszałek, H. Pietrkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 31 sierpnia 2005 r., II Ca 1377/05, zagadnienia prawnego:

1. „Czy brakiem formalnym skargi na orzeczenie zespołu arbitrów skutkującym w konsekwencji jej odrzuceniem na podstawie art. 197 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz.U. Nr 19, poz. 177 ze zm.) jest niedołączenie (pomimo wezwania) przez skarżącego dowodu przesłania odpisu skargi przeciwnikowi (art. 195 ust. 2 *in fine* powołanej wyżej ustawy);

2. czy sąd rozpoznający skargę na wyrok zespołu arbitrów dotyczący wyłącznie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania wydaje wyrok czy też może ją rozstrzygnąć postanowieniem na posiedzeniu niejawnym;

3. jaki wpis należy pobrać od skargi na wyrok zespołu arbitrów dotyczący wyłącznie rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania?”
podjął uchwałę:

1. Niedołączenie do skargi na orzeczenie zespołu arbitrów dowodu przesłania jej przeciwnikowi, jest brakiem formalnym (art. 195 ust. 2 w zw. z art. 196 ust. 1 i art. 197 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych, Dz.U. Nr 19, poz. 177 ze zm.);

2. Rozstrzygnięcie sądu rozpoznającego skargę na wyrok zespołu arbitrów w przedmiocie kosztów postępowania zapada w formie postanowienia.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2005 r., III CZP 109/05, A. Górski, A. Marszałek, H. Pietrzkowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2005 r., II Ca 1061/04, zagadnienia prawnego:

„Czy uchwały właścicieli lokali podjęte w trybie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. Nr 80, poz. 903 ze zm.), których przedmiotem są:

- a) zmiana sposobu sprawowania zarządu nieruchomością wspólną;
- b) zatwierdzenie sprawozdania ze sprawowania zarządu nieruchomością wspólną;
- c) udzielenie absolutorium zarządcy;

w razie ich zaskarżenia do sądu powinny być kwalifikowane jako dotyczące praw niemajątkowych w rozumieniu art. 17 pkt. 1 k.p.c., czy też są sprawami o prawa majątkowe?”

podjął uchwałę:

Sprawy o uchylenie uchwał wspólnoty mieszkaniowej podjętych w trybie art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.), których przedmiotem są: zmiana sposobu sprawowania zarządu nieruchomością wspólną, zatwierdzenie sprawozdania ze sprawowania zarządu nieruchomością wspólną, udzielenie absolutorium zarządcy są sprawami o prawa majątkowe.

(uchwała z dnia 9 grudnia 2005 r., III CZP 111/05, S. Dąbrowski, J. Frąckowiak, I. Koper)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Świdnicy postanowieniem z dnia 8 września 2005 r., II Cz 731/04, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalne jest ustanowienie hipoteki kaucyjnej zabezpieczającej mogącą w przyszłości powstać wierzytelność związaną z wykorzystaniem przez nabywcę sprzedanej mu w trybie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami nieruchomości na inne cele niż uzasadniające udzielenie bonifikaty lub ze zbyciem nieruchomości przed upływem terminu określonego w przepisie art. 68 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami?”

podjął uchwałę:

Zwrot kwoty równej bonifikacie w cenie sprzedaży udzielonej nabywcy nieruchomości, o którym mowa w art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zm.) może być zabezpieczony hipoteką kaucyjną.

(uchwała z dnia 9 grudnia 2005 r., III CZP 112/05, S. Dąbrowski, J. Frąckowiak, I. Koper)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Sieradzu postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2005 r., I Cz 269/05, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle art. 54 k.p.c. w związku z art. 9 ustawy z dnia 29 października 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) właściwym do rozpoznania wniosku o wyłączenie komornika jest sąd, czy prezes sądu?”

podjął uchwałę:

Rozpoznanie wniosku o wyłączenie komornika należy do właściwości sądu.

(uchwała z dnia 9 grudnia 2005 r., III CZP 113/05, S. Dąbrowski, J. Frąckowiak, I. Koper)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 22 września 2005 r., II Cz 1406/05, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 k.p.c. w sprawie egzekucyjnej wszczętej przed nowelizacją ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, dokonaną ustawą z dnia 18 września 2001 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2001 r. Nr 130, poz. 1452) komornikowi przysługuje uprawnienie do ściągania od dłużnika pozostałej części opłaty egzekucyjnej, o której mowa w art. 59 ust. 1 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji także wówczas, gdy w rzeczywistości nie wyegzekwował on żadnej kwoty?”

podjął uchwałę:

Komornikowi, który umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 825 pkt. 1 k.p.c. wszczęte pod rządem przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), w jej pierwotnym brzmieniu, nie przysługuje uprawnienie do ściągnięcia od dłużnika pozostałej części opłaty, przewidzianej w art. 59 ust. 1 tej ustawy, jeżeli nie wyegzekwował żadnej kwoty.

(uchwała z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 115/05, J. Frąckowiak, M. Bączyk, Z. Kwaśniewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 5 września 2005 r., II Cz 1655/05, zagadnienia prawnego:

„Czy w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 43, poz. 296 ze zm.), w sprawie egzekucyjnej wszczętej przed nowelizacją ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), dokonaną ustawą z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2004 r. Nr 236, poz. 2356) – komornikowi przysługuje od dłużnika opłata w wysokości 15 % wartości egzekwowanego świadczenia, niezależnie od tego, czy wyegzekwował on jakiegokolwiek kwoty w rzeczywistości?”
podjął uchwałę:

Komornikowi nie przysługuje uprawnienie do pobrania opłaty przewidzianej w art. 49 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 133, poz. 882 ze zm.) w brzmieniu sprzed 13 listopada 2004 r., jeżeli postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 236, poz. 2356) i umorzone na podstawie art. 823 k.p.c. bez wyegzekwowania żadnej kwoty.

*(uchwała z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 116/05, J. Frąckowiak, M. Bączyk,
Z. Kwaśniewski)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu postanowieniem z dnia 2 czerwca 2005 r., II Cz 240/05, zagadnienia prawnego:

„Czy wierzyciel ma obowiązek uiszczenia opłaty kancelaryjnej na podstawie przepisu § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 15 listopada 1996 r. w sprawie wysokości opłat kancelaryjnych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 139, poz. 650) należnej za nadanie prawomocnemu nakazowi zapłaty na podstawie przepisu art. 782 § 2 k.p.c. – po złożeniu wniosku o nadanie przez wierzyciela – tak w zakresie opłaty za klauzulę wykonalności jak też w zakresie opłaty za odpis nakazu zapłaty?”

przejął sprawę do rozpoznania.

*(postanowienie z dnia 30 listopada 2005 r., III CZP 93/05, H. Pietrkowski,
M. Grzelka, I. Koper)*

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy - Sąd Gospodarczy postanowieniem z dnia 6 września 2005 r., XVII Gup 70/04, zagadnienia prawnego:

„Czy przepis art. 259 ust. 1 PuiN zd. 1 umożliwia sędziemu komisarzowi rozpoznającemu sprzeciw orzekanie o wierzytelności przysługującej wierzycielowi zgodnie z ustalonym stanem faktycznym i przepisami prawa, czy też sędzia komisarz związany jest treścią listy wierzytelności ustalonej przez syndyka masy upadłości (nadzorcę sądowego, zarządcę) i nie może orzec na niekorzyść wnoszącego sprzeciw, choćby nawet sankcjonował tym samym błędne orzeczenie zawarte w liście wierzytelności oraz czy sędzia komisarz rozpoznający sprzeciw może uznać wierzytelność zgłoszoną dopiero na tym etapie?”

odmówił podjęcia uchwały

(postanowienie z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 110/05, J. Frąckowiak,
M. Bączyk, Z. Kwaśniewski)

>>> Powrót do spisu treści

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 125/05

„Czy art. 417 § 1 k.c. w rozumieniu, jakie nadał mu wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. (sygn. akt SK 18/00, OTK z 2001 r. Nr 8, poz. 256), mający zastosowanie do zadań i stanów prawnych powstałych przed dniem 1 września 2004 r. (art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. Nr 162, poz. 1692) stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wówczas, gdy na skutek wydania i wykonania nieostatecznej decyzji organu podatkowego pierwszej instancji, która następnie została uchylona, strona poniosła szkodę?”

(wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 1 grudnia 2005 r., RPO-519666-IV/05/ST)

We wstępie Rzecznik Praw Obywatelskich wykazał rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie przedstawionego zagadnienia prawnego. Zauważył, że konstytucjonalizacja prawa do zrekompensowania szkody, która powstała na skutek niezgodnego z prawem działania organu władzy publicznej nastąpiła z dniem 17 października 1997 r., tj. z dniem wejścia w życie Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK Zb.Urz. 2001, nr 8, poz. 256) uznał, że art. 417 k.c. rozumiany w ten sposób, iż Skarb

Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, jest zgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji. Trybunał Konstytucyjny orzekł jednocześnie, że art. 418 k.c. jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji. W wyroku tym Trybunał wskazał, że art. 77 ust. 1 Konstytucji kreuje podmiotowe prawo jednostki do odszkodowania w wypadku niezgodnego z prawem działania władzy publicznej i określa wszystkie przesłanki tej odpowiedzialności. Konkludując, Trybunał Konstytucyjny przyjął takie rozumienie art. 417 k.c., które wyłącza spośród przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa winę funkcjonariusza. W wyroku z dnia 23 września 2003 r., K 20/02 (OTK 2003, nr 7/A, poz. 76) Trybunał Konstytucyjny stwierdził natomiast, że art. 77 ust. 1 Konstytucji wyraża ogólną zasadę, iż bezprawne wyrządzenie szkody przez władzę publiczną daje konstytucyjne prawo do odszkodowania. Przepis ten nie wskazuje jednak w sposób wyczerpujący szkody, która ma podlegać naprawieniu, nie rozstrzyga również kwestii charakteru przesłanki bezprawności i nie wskazuje drogi sądowej, właściwej do realizacji uprawnień odszkodowawczych. Kwestie te muszą być zatem regulowane przez ustawy zwykłe.

Rozbieżności w wykładni prawa, na które zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich, dotyczą zdarzeń i stanów prawnych sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692) oraz ustawy z dnia 30 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 143, poz. 1199). Przepisy, które wtedy obowiązywały, nie nadawały odwołaniu od decyzji podatkowej charakteru środka zaskarżenia bezwzględnie suspensywnego. Na gruncie Ordynacji podatkowej ukonstytuowała się wtedy zasada, zgodnie z którą nieostateczna decyzja organu podatkowego pierwszej instancji podlegała wykonaniu, a wynikający z niej obowiązek był natychmiast wykonalny. Decyzja taka była zatem tytułem egzekucyjnym podlegającym realizacji na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968 ze zm.). Wykonalność nieostatecznych decyzji podatkowych powstawała z mocy samego prawa, bez potrzeby zaopatrywania ich w klauzulę natychmiastowej wykonalności i niezależnie od tego czy istniała realna obawa, że zobowiązanie podatkowe zostanie niewykonane. W toku jurysdykcyjnego postępowania podatkowego podatnik nie miał możliwości zgłoszenia wniosku

o równoczesne z wydaniem decyzji wstrzymanie jej wykonania z uwagi na szczególne okoliczności zachodzące po jego stronie. Prawo podatnika do złożenia takiego wniosku aktualizowało się dopiero w toku postępowania odwoławczego. Organ podatkowy nie był zobowiązany do wstrzymania wykonania decyzji, nawet w przypadku wystąpienia po stronie podatnika ważnego interesu uzasadniającego wstrzymanie wykonania takiej decyzji. Wprawdzie organowi podatkowemu przysługiwało takie uprawnienie, ale miało ono charakter fakultatywny i nie podlegało kontroli instancyjnej ani sądowej.

Na tle art. 139 § 3, 224, 236 Ordynacji podatkowej, które wprowadziły rygor natychmiastowej wykonalności nieostatecznych decyzji podatkowych z mocy samego prawa, bez zapewnienia stronie postępowania podatkowego środków prawnych pozwalających na zwalczanie tego rygoru, występuje problem odpowiedzialności Skarbu Państwa związanej z wadliwością nieostatecznej decyzji. Skoro ustawodawca wprowadził konstrukcję natychmiastowej wykonalności aktu administracyjnego z mocy samego prawa, to występuje zwiększone ryzyko wyrządzenia szkody przez zastosowanie tej konstrukcji, które nie powinno w całości obciążać strony postępowania podatkowego. Powyższego problemu nie rozwiązują art. 72-80 Ordynacji podatkowej, które regulują kwestię zwrotu nadpłaty rozumianej jako nienależne świadczenie publicznoprawne spełnione w związku z realizacją zobowiązaniowego stosunku prawnego. Zwrot nadpłaty z oprocentowaniem nie zawsze bowiem pokrywa poniesiony przez podatnika uszczerbek.

Rzecznik Praw Obywatelskich zauważył, że art. 260 § 1 Ordynacji podatkowej przewidywał, iż stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji, która następnie została uchylona w wyniku wznowienia postępowania lub stwierdzenia nieważności tej decyzji, przysługiwało odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że przesłanki, które uzasadniają uchylenie decyzji lub stwierdzenie jej nieważności, powstały z winy strony. Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 23 września 2003 r. orzekł, że art. 260 § 1 Ordynacji podatkowej, w części ograniczającej odszkodowanie za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej do rzeczywistej szkody, jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji, a niezgodność ta aktualizuje się z dniem wejścia w życie Konstytucji. Rzecznik Praw Obywatelskich uznał za szczególnie ważne w kontekście zgłoszonego zagadnienia prawnego, że roszczenie odszkodowawcze przewidziane w art. 260 § 1 Ordynacji podatkowej

przysługuje tylko w przypadku stwierdzenia kwalifikowanej niezgodności z prawem decyzji ostatecznej, zarówno bowiem wznowienie postępowania, jak i stwierdzenie nieważności decyzji może nastąpić tylko w sprawach zakończonych decyzją ostateczną. Sankcja nieważności decyzji podatkowej nie może natomiast być zastosowana w postępowaniu odwoławczym (art. 233 Ordynacji) nawet wtedy, gdy decyzja nieostateczna dotknięta jest wadami określonymi w art. 247 § 1 Ordynacji podatkowej.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, art. 421 k.c. nie stoi na przeszkodzie, aby w sprawach z zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza powstała w wyniku wydania i wykonania nieostatecznej decyzji podatkowej stosować ogólne reguły tej odpowiedzialności przewidziane w kodeksie cywilnym, kwestia tej odpowiedzialności nie jest bowiem uregulowana w przepisach szczególnych.

Reasumując, w ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich, art. 417 § 1 k.c. w rozumieniu, jakie nadał mu wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. (SK 18/00), stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa wówczas, gdy na skutek wydania i wykonania decyzji organu podatkowego pierwszej instancji, która następnie została uchylona, strona poniosła szkodę.

E.S.S.

*

III CZP 126/05

„Czy art. 371 Prawa upadłościowego i naprawczego ma zastosowanie również w przypadku uchylecia przez Sąd Okręgowy postanowienia o ogłoszeniu upadłości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy oraz czy i w jakim zakresie funkcjonują wówczas organy postępowania upadłościowego, takie jak sąd upadłościowy, sędzia komisarz oraz syndyk, czy podejmowane przez nich czynności mają charakter jedynie czynności niecierpiących zwłoki, służących zabezpieczeniu majątku upadłego, czy też powyższe organy działają w pełnym zakresie przewidzianym przez przepisy ustawy prawo upadłościowe i naprawcze?”

(postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 24 listopada 2005 r., XVII GUp 160/04, P. Zimmerman, C. Zalewski, A. Zdort.)

Sąd Rejonowy podkreślił wagę zaprezentowanego zagadnienia prawnego dla praktyki sądowej i obrotu gospodarczego oraz wskazał na rozbieżności w dotychczasowym orzecznictwie w przedmiotowej kwestii.

Jak wskazał sąd rozpatrujący sprawę, w doktrynie i orzecznictwie pojawił się pogląd, że art. 371 Prawa upadłościowego i naprawczego (dalej: „Pr.up.n.”) dotyczy jedynie sytuacji, w których sąd drugiej instancji zmienia postanowienie sądu pierwszej instancji o ogłoszeniu upadłości, oddalając bądź odrzucając wniosek o ogłoszenie upadłości i wówczas będące w toku postępowanie upadłościowe należy uchylić, ponieważ skutkiem orzeczenia sądu drugiej instancji ma być zakończenie wszystkich postępowań prowadzonych przeciwko dłużnikowi w trybie Prawa upadłościowego i naprawczego. Przyjęcie takiego sposobu rozumienia zakresu zastosowania przepisu art. 371 Pr.up.n. prowadzi w konsekwencji do uznania, że ze względu na niepodzielność przedmiotu zaskarżonego rozstrzygnięcia, wydanie postanowienia przez sąd odwoławczy o uchyleniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, powoduje unicestwienie nie tylko stanu upadłościowego, lecz również wszystkich dodatkowych decyzji. Należy zatem przyjąć, że postępowanie upadłościowe znajduje się wówczas ponownie - z konieczności normatywnej - w stadium przed rozstrzygnięciem wniosku o ogłoszenie upadłości, co przede wszystkim oznacza, że majątek upadłego nie stanowi już masy upadłości, a wszystkie organy postępowania upadłościowego wymienione w art. 51 ust. 1 pkt 6 Pr.up.n. tracą zarówno prawną podstawę oraz racjonalne uzasadnienie swego istnienia.

Reprezentowane jest jednak także odmienne stanowisko, zgodnie z którym art. 371 Pr.up.n. obejmuje swym zakresem zarówno sytuacje, w których wniosek o ogłoszenie upadłości zostaje prawomocnie oddalony lub odrzucony na podstawie orzeczenia zmieniającego sądu odwoławczego, jak również w związku z uprawomocnieniem się postanowienia sądu pierwszej instancji wydanego na skutek uchylenia postanowienia o ogłoszeniu upadłości i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd okręgowy. Przyjęcie tego poglądu oznaczałoby więc, że

pomimo uchylecia postanowienia o ogłoszeniu upadłości i przekazaniu sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, toczące się równoległe postępowanie upadłościowe trwałoby aż do prawomocnego oddalenia lub odrzucenia przez sąd rejonowy wniosku o ogłoszenie upadłości.

Za przyjęciem drugiego z zaprezentowanych poglądów przemawia wykładnia literalna i funkcjonalna, przepisy zawarte w art. 371 Pr.up.n. są bowiem jasne, zrozumiałe, a z ich brzmienia wynika, że w sposób wyczerpujący regulują wszystkie sytuacje, w których dochodzi do uchylecia postępowania upadłościowego, na skutek prawomocnego oddalenia lub odrzucenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Przyjęcie takiej koncepcji opiera się na założeniu, że racjonalnie działający ustawodawca, gdyby chciał przyjąć rozwiązanie odmienne, w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości zawarłby odpowiednie postanowienia w Prawie upadłościowym i naprawczym.

Ponadto jako dodatkowy argument przemawiający za przyjęciem drugiego stanowiska należy wskazać, że w tytule IX Prawa upadłościowego i naprawczego ustawodawca zamieścił zamknięty katalog przypadków, w których postępowanie upadłościowe zostaje ukończone. We wszystkich tych sytuacjach konieczne jest wydanie przez sąd stosownego postanowienia.

Warto również podkreślić, że gdyby przyjąć jako właściwe pierwsze stanowisko, należałoby uznać, iż istnieje obowiązek wydania upadłemu majątku i to już w momencie wydania orzeczenia przez sąd drugiej instancji, co pozostaje w sprzeczności z zasadą przyjętą w Prawie upadłościowym i naprawczym, która przewiduje obowiązek wydania majątku upadłego jedynie w sytuacjach wyraźnie w niej przewidzianych, tj. w razie prawomocnego umorzenia postępowania upadłościowego z przyczyn enumeratywnie wymienionych w art. 361 Pr.up.n. Skoro ustawodawca nie wymienia jako przyczyny wydania majątku uchylecia przez sąd odwoławczy postanowienia o ogłoszeniu upadłości, wydanie majątku w takiej sytuacji nastąpiłoby bez żadnej podstawy prawnej.

Zdaniem Sądu Rejonowego, należy opowiedzieć się za przyjęciem drugiej z zaprezentowanych koncepcji, co w prowadzi do konkluzji, że do momentu prawomocnego postanowienia odrzucającego lub oddalającego wniosek o ogłoszenie upadłości nie ustają formalnoprawne ani materialnoprawne skutki ogłoszenia upadłości. Warto wskazać, że również wykładnia funkcjonalna potwierdza trafność takiej oceny, albowiem art. 371 w pełni koresponduje ze skutkami ogłoszenia

upadłości. Są one tak daleko idące, że zniesienie ich wcześniej (przed uprawomocnieniem się postanowienia oddalającego wnioszek o ogłoszenie upadłości) jest bezcelowe w sytuacji, gdy skutki mogą ponownie nastąpić.

A.Z.

*

III CZP 127/05

„Czy postanowienie o przysądzeniu własności niewskazujące osoby zobowiązanej do wydania nieruchomości pozostaje z mocy art. 999 § 1 k.p.c. tytułem egzekucyjnym do wprowadzenia nabywcy w posiadanie egzekwowanej nieruchomości przeciwko osobie egzekwowanego dłużnika posiadającego nieruchomość bez żadnego tytułu prawnego?

W przypadku odpowiedzi negatywnej:

Czy sąd, który wydał postanowienie o przysądzeniu własności egzekwowanej nieruchomości nie wskazując osoby zobowiązanej do jej wydania nabywcy, może uzupełnić to postanowienie w tym zakresie w każdym czasie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 17 czerwca 2005 r., II Ca 3/05, S. Nawrocki, E. Sobolewska-Hajbert, W. Wójcik)

Sąd Okręgowy wskazał art. 999 § 1 k.p.c., zgodnie z którym prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia w księdze wieczystej prawa własności lub użytkowania wieczystego na jego rzecz. Sąd egzekucyjny wydaje zatem postanowienie o przysądzeniu własności z urzędu, gdy zostaną spełnione przesłanki przewidziane w art. 998 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy zauważył, że kodeks postępowania cywilnego nie określa treści postanowienia o przysądzeniu własności. Treść § 227 ust. 1 i 2 regulaminu wewnętrznego urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 1987 r. Nr 38, poz. 218 ze zm.) wskazuje natomiast, że w postanowieniu o przysądzeniu własności należy wskazać, czy cała cena nabycia została zapłacona albo czy na jej poczet zaliczona została wierzytelność nabywcy lub innego wierzyciela. W postanowieniu tym powinny

znaleźć się również zarządzenia dotyczące utrzymania w mocy służebności gruntowych. Przepisy procesowe nie normują zatem kwestii zamieszczenia w sentencji postanowienia o przysądzeniu nakazu wydania nieruchomości nabywcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skoro art. 999 § 1 k.p.c. wskazuje, że postanowienie o przysądzeniu jest także tytułem egzekucyjnym do wprowadzenia nabywcy w posiadanie nieruchomości, to sąd egzekucyjny powinien z urzędu umieścić w postanowieniu o przysądzeniu nakaz wydania nieruchomości nabywcy. Nakaz ten powinien być skierowany przeciwko osobie wymienionej w protokole opisu i oszacowania, jako osobie w posiadaniu której znajduje się nieruchomość. Osobą tą zazwyczaj jest dłużnik egzekwowany. Zdaniem Sądu Okręgowego, brak nałożenia w postanowieniu o przysądzeniu obowiązku wydania nieruchomości nabywcy nie pozbawia tego postanowienia charakteru tytułu egzekucyjnego, jest to bowiem tytuł egzekucyjny, który powstał *ipso iure*. Kwestią budzącą wątpliwości pozostaje natomiast sposób, w jaki powyższy tytuł egzekucyjny ma zostać zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

W ocenie Sądu Okręgowego, postanowienie o przysądzeniu własności powinno korzystać z powagi rzeczy osądzonej. Skoro postanowienie to jest z mocy prawa tytułem egzekucyjnym, uprawniającym nabywcę do wprowadzenia w posiadanie nieruchomości, to należy uznać, że w tym zakresie zachodzi tożsamość podmiotowa stron co do obowiązku wydania nieruchomości. Nabywca nie może realizować tego obowiązku w odrębnym procesie, w którym nie powołuje innych okoliczności, niż te które stanowiły podstawę wydania postanowienia o przysądzeniu. Intencją ustawodawcy, który wprowadził do porządku prawnego art. 999 § 1 k.p.c. było, aby nabywca poza prawnym tytułem własności uzyskał faktyczne władztwo nad nabytą nieruchomością. Nabywca dopiero wtedy może w pełni realizować prawa właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak rozstrzygnięcia kwestii wydania nabytej nieruchomości w postanowieniu o przysądzeniu nie może skutkować koniecznością wytoczenia odrębnego procesu przez nabywcę dłużnikowi egzekwowanemu, dopuszczenie takiej możliwości prowadziłoby bowiem do powstania dwóch tytułów egzekucyjnych.

E.S.S.

*

III CZP 128/05

„Czy przewidziane w art. 914 § 2 k.p.c. zwolnienie wierzyciela od obowiązku dołączenia do wniosku o wyjawienie majątku, złożonego po wszczęciu postępowania egzekucyjnego, tytułu wykonawczego, dotyczy tylko toczącej się egzekucji sądowej, czy też egzekucji administracyjnej?”

(postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 25 października 2005 r., II Cz 1487/05, B. Stachowiak, M. Łakomy, D. Soroko-Gudz)

Sąd Okręgowy powołał się na art. 71 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, zgodnie z którym, jeśli egzekucja administracyjna należności pieniężnych staje się bezskuteczna, organ egzekucyjny lub wierzyciel może zwrócić się do sądu o nakazanie wyjawienia majątku, zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Wykładnia art. 914 k.p.c. skłania natomiast – w ocenie Sądu Okręgowego – do przyjęcia tezy, że podstawą żądania nakazania wyjawienia majątku przez dłużnika może być administracyjny tytuł egzekucyjny zaopatrzonej w sądową klauzulę wykonalności. Dla poparcia tej tezy Sąd Okręgowy powołał się na uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1995 r., III CZP 90/95 (OSNC 1995, nr 12, poz. 171) oraz z dnia 5 marca 2003 r., III CZP 98/02 (OSNC 2003, nr 11, poz. 148).

W dniu 5 lutego 2005 r., na skutek wejścia w życie ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 172, poz. 1804), treść art. 914 § 2 k.p.c. została zmieniona w ten sposób, że gdy toczy się postępowanie egzekucyjne, wierzyciel nie ma obowiązku dołączania tytułu wykonawczego do wniosku o wyjawienie majątku.

Podstawą wątpliwości Sądu Okręgowego w zakresie zgłoszonego zagadnienia prawnego jest art. 71 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, który nakazuje stosowanie przepisów postępowania cywilnego dotyczących wyjawienia majątku wprost, natomiast zmiana art. 914 § 2 k.p.c. miała na celu uproszczenie i usprawnienie postępowania o wyjawienie majątku. Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, przemawia za przyjęciem, że gdy wszczęto administracyjne

postępowanie egzekucyjne wnioskodawca nie ma obowiązku dołączania do wniosku o wyjawienie majątku tytułu wykonawczego, przez co należy rozumieć administracyjny tytuł wykonawczy zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności. Sąd ten zauważył, że w księdze drugiej Kodeksu postępowania cywilnego ustawodawca rozróżnił pojęcie „egzekucji sądowej” od pojęcia „egzekucji administracyjnej”, przeznaczając pojęcie „egzekucja” tylko do postępowania sądowego (art. 841 i 842 k.p.c.).

Za przyjęciem tezy, że zmiana art. 914 § 2 k.p.c. dotyczy tylko egzekucji sądowej przemawia również okoliczność, że egzekucja sądowa toczy się na podstawie tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności. Dokument ten, jako uzasadniający obowiązek dłużnika wyjawienia majątku, był już przedmiotem kontroli sądu w toku postępowania o nadanie klauzuli wykonalności. Kontroli takiej nie podlegały natomiast administracyjne tytuły wykonawcze.

W ocenie Sądu Okręgowego, zwolnienie wnioskodawcy z obowiązku dołączania do wniosku o wyjawienie majątku tytułu wykonawczego, określone w art. 914 § 2 k.p.c., dotyczy wyłącznie spraw, w których wszczęto egzekucję sądową.

E.S.S.

*

III CZP 129/05

„Czy dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. na rzecz banku powstałego w wyniku połączenia z innym bankiem, który wystawił wymieniony tytuł egzekucyjny?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 21 listopada 2005 r., IV Cz 1278/05, K. Głab, M. Bielska-Wojtaszek, M.K. Zawala)

Sąd Okręgowy powziął wątpliwość w zakresie zagadnienia czy art. 788 § 1 k.p.c. ma zastosowanie w zakresie możliwości nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu na rzecz banku będącego następcą prawnym, gdyż – w ocenie tego Sądu - zagadnienie to zostało kompleksowo uregulowane w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665 ze zm.).

Zdaniem Sądu Okręgowego, ustawa ta wprowadziła kompleksową regulację w zakresie rozszerzenia możliwości prowadzenia egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego co do innych osób niż wskazane w tym tytule, co wyklucza możliwość zastosowania w tym zakresie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy art. 96-98 Pr.bank. normują szczególny przywilej banków w zakresie egzekucji należności bankowych, polegający na możliwości wystawiania tytułów egzekucyjnych, które po nadaniu im przez sądy klauzuli wykonalności stanowią podstawę do wszczęcia egzekucji sądowej. W egzekucji sądowej żaden inny podmiot, poza bankiem, nie posiada tak daleko idącego przywileju w zakresie wystawiania tytułów egzekucyjnych. Zgodnie z art. 777 § 1 k.p.c., tytuły egzekucyjne mogą być wystawiane albo przez sądy, albo mogą powstawać na mocy zgodnego oświadczenia stron, w formie ugody lub aktu notarialnego. Wyjątek stanowią jedynie administracyjne tytuły wykonawcze, które mogą być realizowane w trybie egzekucji sądowej (art. 784 k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, regulacja zawarta w art. 96-98 Pr.bank. stanowi wyjątek od zasady przewidzianej w art. 777§ 1 k.p.c. w zakresie sposobu powstania tytułu egzekucyjnego. Wprowadzenie takiego uprzywilejowania banków powoduje, że art. 96-98 Pr.bank. powinny być interpretowane ściśle, a ich wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna.

Sąd Okręgowy wskazał, że art. 97 ust. 1 Pr.bank. daje bankowi uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko tylko takiej osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonała czynności bankowej będącej źródłem zobowiązania realizowanego przez bank w drodze egzekucji sądowej lub przeciwko osobie, która taką wierzytelność zabezpieczyła - o ile osoby te złożyły oświadczenie o poddaniu się egzekucji. Prawo bankowe w art. 98 reguluje natomiast sytuacje, kiedy bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, wystawionemu przeciwko dłużnikowi wymienionemu w art. 97, może być nadana klauzula wykonalności przeciwko osobie nie wymienionej w tytule. Uznać należy, że art. 98 Pr.bank. wyklucza możliwość stosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, regulujących kwestie nadania klauzuli wykonalności przeciwko innym osobom niż wymienione w tytule egzekucyjnym, zatem w tym przypadku wyłączane jest stosowanie art. 778¹, 779 § 2 i art. 787-789² k.p.c. Na mocy art. 96 ust. 3 Pr.bank. została również wyłączona

możliwość zastosowania w zakresie bankowych tytułów egzekucyjnych art. 793 k.p.c., jako regulującego tę samą kwestię.

W Prawie bankowym nie została natomiast uregulowana w sposób wyraźny kwestia możliwości nadania klauzuli wykonalności na rzecz banku, będącego następcą prawnym banku, który wystawił bankowy tytuł egzekucyjny. W ocenie Sądu Okręgowego, może to uzasadniać stanowisko, że w tym przypadku możliwe jest zastosowanie art. 788 § 1 k.p.c., o ile przejście uprawnień objętych tym tytułem następuje między bankami i dotyczy czynności bankowych.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przedstawił poglądy doktryny w zakresie zgłoszonego zagadnienia oraz powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2001 r., III CZP 54/01 (OSNC 2002, nr 6, poz. 73). Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tej uchwale wzbudziło jednak wątpliwości Sądu Okręgowego, który zauważył, że z art. 96 ust. 2 Pr.bank. wynika obowiązek wskazania banku, który wystawił bankowy tytuł egzekucyjny oraz banku, na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona.

Zdaniem Sądu Okręgowego, koniunkcja zastosowana w wyżej wymienionym przepisie skłania do przyjęcia, że zarówno bank, który wystawia tytuł egzekucyjny, jak i bank, na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, to ten sam podmiot oznaczony co do tożsamości.

W ocenie Sądu Okręgowego, z art. 96 ust. 2 Pr.bank. wynika wniosek, że w zakresie oznaczenia banku, który wystawił tytuł egzekucyjny, oraz banku, na rzecz którego ma być prowadzona egzekucja, Prawo bankowe zawiera kompleksową regulację co do możliwości nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w stosunku do innych osób niż w nim wskazane. W zakresie tych tytułów nie ma zatem zastosowania art. 788 § 1 k.p.c. co do możliwości nadania klauzuli wykonalności na rzecz banku niewymienionego w tytule egzekucyjnym jako uprawnionego do prowadzenia egzekucji na podstawie tego tytułu.

Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji, gdy bank który jest następcą prawnym banku, będącego wystawcą tytułu egzekucyjnego jest uprawniony do wystawienia takiego tytułu na swoją rzecz, niezrozumiałe jest stwarzanie bankom tak szerokiego przywileju egzekucyjnego, który uprawniałby ich do nadawania klauzuli wykonalności bankowym tytułom egzekucyjnym na swoją rzecz zarówno w trybie art. 788 § 1 k.p.c.,

jak i przez wystawianie takiego tytułu i uzyskiwanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 97 Pr.bank.

E.S.S.

>>> Powrót do spisu treści

GLOSY

prawo cywilne materialne

Tak zwana umowa deweloperska, na podstawie której zamawiający jest zobowiązany do zapłaty całej ceny za wybudowanie lokalu, ustanowienie jego odrębnej własności i przeniesienie jej na zamawiającego, nie jest umową przedwstępną (art. 389 k.c.).

(wyrok z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 305/01, I. Koper, J. Górowski, B. Myszk, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 130; BSN 2004, nr 8, s. 8; R.Pr. 2004, nr 6, s. 132; NPN 2004, nr 4, s. 74)

Glosa

Jarosława Grykiela, Rejent 2005, nr 11, s. 119

Autor zaznaczył, że Sąd Najwyższy – poza próbą wyjaśnienia charakteru umowy deweloperskiej, którą glosator zaaprobował – poruszył również inne istotne zagadnienia związane z wykonaniem oraz skutkami niewykonania umów wzajemnych.

W początkowej części opracowania komentator wyraził aprobatę wobec stanowiska Sądu Najwyższego, że brak świadomości co do rzeczywistego znaczenia normatywnego terminu „zwłoka” po stronie podmiotu prowadzącego zawodową działalność gospodarczą, będącym dodatkowo autorem tekstu umowy, wyklucza możliwość skutecznego powołania się na art. 65 § 2 k.c. Skrytykował natomiast stanowisko, że stronie przysługiwało skuteczne prawo powstrzymania się z zapłatą w sytuacji, w której wierzyciel na podstawie dokonanych przez siebie jednostronnych

ustaleń żąda spełnienia świadczenia ponad wysokość określoną przez strony w umowie. Jego zdaniem, brak ku temu podstawy prawnej, dłużnik bowiem ma obowiązek spełnienia świadczenia, zachowując przy tym należyta staranność, wszelkie zaś wyjątki powinny wynikać z przepisów szczególnych. Dodatkowo komentator zaznaczył, że nie zachodzi zwłoka po stronie wierzyciela, gdyż podanie przez niego zawyżonej kwoty nie wpłynęło na możliwość uiszczenia przez kontrahenta należności w wysokości wynikającej z umowy. Ponadto świadczenie musi być rzeczywiście zaofiarowane, co nie miało w przedmiotowej sprawie miejsca. Glosator skonkludował, że to powódka, działając bezprawnie, popadła w opóźnienie.

W dalszej części glosator analizował charakter przewidzianego w umowie prawa odstąpienia. Zaznaczył, że ze względu na przedmiot umowy polegający na wybudowaniu lokalu, ustanowieniu odrębnej własności i przeniesieniu jej na powódkę, strony zainteresowane były osiągnięciem konkretnego skutku, wobec czego sposobem jednostronnego zakończenia współpracy powinno być odstąpienie, a nie rozwiązanie za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia. Podkreślił, że zastrzeżenie umowne, na mocy którego w razie odstąpienia od umowy, ze względu na zwłokę powódki, pozwany miał prawo zatrzymać kwotę równą 20% zryczałtowanych kosztów budowy, należy uznać za nieważne na podstawie art. 58 w związku z art. 483 k.c.

Glosator zaaprobował stanowisko, że umowa deweloperska nie ma charakteru umowy przedwstępnej w rozumieniu art. 389 k.c., wobec czego powódce przysługuje odszkodowanie w pełnym zakresie, nie zaś tylko w granicach tzw. ujemnego interesu umownego. Zaznaczył jednak, że zawarcie jej w zwykłej formie pisemnej prowadzi do nieważności w świetle art. 158 w zw. z art. 73 § 2 k.c., każda bowiem umowa zobowiązująca do przeniesienia własności nieruchomości, do których należą także lokale, powinna być - pod rygorem nieważności - zawarta w formie aktu notarialnego.

W konkluzji autor uznał, że umowa w części obejmującej zobowiązanie do wybudowania lokalu powinna mieć charakter umowy właściwej, natomiast w części dotyczącej ustanowienia oraz przeniesienia odrębnej własności lokalu powinno się ją oceniać zgodnie z przepisami o umowie przedwstępnej.

T.Z.

1. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 29, poz. 154 ze zm.) uznała kompetencję proboszczów do reprezentowania parafii w stosunkach majątkowych z osobami trzecimi w sposób i na zasadach określonych w kodeksie prawa kanonicznego.

2. Ważność dokonanych przez proboszcza czynności przekraczających granice i sposób zwyczajnego zarządzania, określonych w statucie lub stosownym akcie biskupa diecezjalnego, zależy od uprzedniego pisemnego upoważnienia ordynariusza, a czynności o charakterze alienacji dóbr - od zezwolenia władzy określonej w kanonie 1292 kodeksu prawa kanonicznego.

(wyrok z dnia 24 marca 2004 r., IV CK 108/03, F. Barczewska, M. Kocon, K. Zawada, OSNC 2005, nr 4, poz. 65; IC 2005, nr 1, s. 46; Rej. 2005, nr 4, s. 167; R.Pr. 2005, nr 3, s. 98)

Glosa

Bartosza Rakoczego, Rejent 2005, nr 11, s. 131

Zdaniem Autora teza wyroku jest trafna i należy ją zaaprobować, a glosowane orzeczenie w istotny sposób kształtuje relację pomiędzy prawem kanonicznym a polskim prawem cywilnym.

Glosator zwrócił jednak uwagę na niewłaściwą, jego zdaniem, interpretację art. 2 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej poprzez przyjęcie, że wyraża ona zasadę niezależności i autonomii i przyznaje Kościołowi jedynie prawo kierowania się w swoich własnych sprawach prawem kanonicznym. Zdaniem glosatora, art. 2 ustawy wyznaniowej wymaga wykładni dynamicznej, zmieniły się bowiem relacje pomiędzy państwem i Kościołem Katolickim, wobec czego regulacji trzeba nadać aktualne znaczenie. Autor podkreślił, że Kościół Katolicki posiada takie prawo niezależnie od jakiegokolwiek decyzji organów władzy świeckiej. Kierowanie się w swoich sprawach własnym prawem przysługuje mu jako przymiot przyrodzony, autonomia i niezależność przejawia się w tym, że państwo szanuje suwerenność Kościoła co do stanowienia prawa i kierowania się nim we własnych sprawach.

Ponadto komentator negatywnie ustosunkował się do założenia, że stosunki pomiędzy państwem i Kościołem Katolickim wyznaczają relację pomiędzy prawem kanonicznym a prawem polskim. Autor zaaprobował natomiast stanowisko Sądu Najwyższego, że przepisy prawa kanonicznego obowiązują jako przepisy ustawowe, a nie statutowe w świetle art. 35 k.c.

Glosator krytycznie podszedł jednak do kwestii wykładni przepisów prawa kanonicznego. Zdaniem autora, Sąd Najwyższy nie uwzględnił specyfiki zarówno samego Kościoła, jak również prawa kanonicznego. Zaznaczył, że rodzaje wykładni prawa kanonicznego mają charakter normatywny, a nie doktrynalny, można je wyklądać tak, jak określa to prawodawca kościelny, skrytykował możliwość wykładni przepisów bez głębszej znajomości reguł tej wykładni, jej znaczenia i specyfiki. W ocenie autora, Sąd Najwyższy powinien najpierw uzyskać instrument do prawidłowej wykładni prawa kanonicznego, a dopiero następnie zajmować stanowisko.

W dalszej części glosy komentator zgodził się z ustaleniem Sądu Najwyższego, że zaciągnięcie pożyczki w dochodzonej w przedmiotowej sprawie kwocie jest czynnością przekraczającą zwykły zarząd, wymagającą uzyskania pisemnej zgody biskupa, której brak skutkuje nieważnością.

Podsumowując, pomimo krytycznej oceny części uzasadnienia, autor zaaprobował glosowane rozstrzygnięcie.

T.Z.

*

Przepisy ustawy z dnia 2 grudnia 1994 r.- Prawo dewizowe (Dz.U. Nr 136, poz. 703 ze zm.) wyłączały zasadę walutowości wynikającą z art. 358 § 1 k.c., także w zakresie odnoszącym się do czynności obrotu dewizowego nie wymagających zezwolenia dewizowego.

(uchwała z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 10/04, S. Dąbrowski, M. Bączyk, J. Frąckowiak, OSNC 2005, z. 6, poz. 99; BSN 2004, nr 4, s. 4; Wok. 2004, nr 5, s. 8; IC 2004, nr 5, s. 4; NPN 2004, nr 2, s. 75; R.Pr. 2005, nr 4, s. 125)

Glosa**Grzegorza Gorczyńskiego**, Rejent 2005, nr 10, s. 165

Glosowane orzeczenie dotyczy spornego w literaturze problemu relacji, jaka zachodzi między art. 358 § 1 k.c. a ustawodawstwem dewizowym.

Autor przypomniał, że komentowana uchwała zapadła na tle nieobowiązującej od lat ustawy z dnia 2 grudnia 1994 r. – Prawo dewizowe. Podkreślił jednak, że jej moc argumentacyjna nadaje się do wykorzystania przy rozstrzyganiu podobnych kwestii, które mogłyby powstać na tle obowiązującej ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. – Prawo dewizowe, jak i innych ustaw dewizowych, począwszy od ustawy z dnia 15 lutego 1989 r. - Prawo dewizowe. Zwrócił przy tym uwagę, że w miejsce obowiązującego wcześniej generalnego zakazu dokonywania obrotu dewizowego, pojawia się zasada swobody obrotu dewizowego. Mimo takiego podejścia ustawodawstwa dewizowego, kodeks cywilny zawiera wciąż normę zawartą w art. 358 § 1 k.c. (zasadę walutowości).

Autor przedstawił poglądy doktryny na temat relacji między liberalnymi ustawami dewizowymi oraz art. 358 § 1 k.c. Opowiedział się za stanowiskiem, że wyjątek od zasady walutowości wprowadzają już same przepisy wyrażające zasadę wolności obrotu dewizowego. Oznacza to, że nie może być mowy o naruszeniu prawa dewizowego w razie uzyskania zezwolenia dewizowego na dokonanie reglamentowanej przez prawo dewizowe czynności. Tym bardziej nie może być mowy o naruszeniu art. 358 § 1 k.c. w tych przypadkach, w których dana czynność w ogóle nie wymaga zezwolenia dewizowego. Autor przychylił się tym samym do stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w omawianej uchwale.

Glosator przedstawił także inne uwagi na tle komentowanej uchwały. Po pierwsze, wystawca weksła nie posiadał zezwolenia dewizowego na wystawienie jego w walucie obcej. W istocie jednak ani zaciągnięcie pożyczki w wartościach dewizowych między osobami krajowymi, ani zabezpieczenie takiej pożyczki w postaci zaciągnięcia zobowiązania wekslowego nie wymagało zezwolenia dewizowego. Nie było zatem konieczne badanie, czy wystawca weksła posiadał zezwolenie dewizowe, ani rozważanie, czy zobowiązanie poręczyciela jest ważne w oderwaniu od ważności zobowiązania wystawcy weksła (art. 32 Pr.weksl.).

Po drugie, omawiane orzeczenie pozwala zwrócić uwagę na problem płatności (a w związku z tym także wyrokowania) w walucie polskiej w sytuacji, w której zobowiązanie opiewa na walutę obcą. Autor przypomniał dwa wyroki Sądu Najwyższego, w których – wbrew wcześniejszym orzeczeniom – zajęto stanowisko, że zobowiązanie, którego świadczeniem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, może być wykonane przez świadczenie w złotych polskich. Glosator przyłączył się do krytyki przedstawicieli doktryny, z jaką spotkały się te orzeczenia.

Na zakończenie autor zastanawiał się, jak uzasadnić uwzględnienie przez sądy żądania zapłaty w walucie polskiej w sprawie będącej przedmiotem omawianej uchwały. Zwrócił uwagę, że prawo wekslowe, inaczej niż powszechne prawo cywilne, zna tzw. klauzulę efektywnej zapłaty (zastrzeżenie zapłaty rzeczywistej w walucie zagranicznej) – art. 41 ust. 3 Pr.weksl. W braku takiego zastrzeżenia, jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej (art. 41 ust. 1 Pr.weksl.). Glosator stwierdził, że w związku z tym, iż w stanie faktycznym sprawy chodziło o zobowiązanie wekslowe, istniały wyraźne podstawy do żądania zapłaty w walucie polskiej. Zgłosił także postulat *de lege ferenda*, aby uregulować w kodeksie cywilnym kwestię dopuszczalności płacenia w kraju pieniądzem polskim innych niż wekslowe długów opiewających na waluty obce oraz sposobu ich przewalutowania.

E.S.

*

1. Istotnym składnikiem umowy o roboty budowlane jest dostarczenie projektu przez inwestora.

2. Wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, w którym określono wierzytelność będącą przedmiotem roszczenia, przerywa bieg tego roszczenia.

(wyrok z dnia 6 października 2004 r., I CK 71/04, S. Dąbrowski, T. Bielska-Sobkowicz, J. Górowski, OSP 2005, nr 12, p. 146)

Glosa

Andrzeja Jakubeckiego, OSP 2005, z. 12, poz. 146

Glosa ma charakter aprobujący i odnosi się do drugiej tezy komentowanego wyroku.

Na wstępie autor stwierdził, że orzeczenie to jest wyrazem dostrzegalnej w judykaturze tendencji do liberalizacji przesłanek przerwy przedawnienia roszczenia. Glosator zauważył następnie, że wyrażone w tezie wyroku stanowisko odbiega od jednolitego zapatrywania piśmiennictwa.

Komentator zaaprobował pogląd Sądu Najwyższego, że celem każdego postępowania upadłościowego jest dochodzenie i zaspokojenie roszczeń przez wierzyciela. Za trafne uznał także zapatrywanie, że celem wierzyciela składającego wniosek o ogłoszenie upadłości nie jest samo ogłoszenie upadłości, lecz przez tę czynność zmierza on do osiągnięcia zasadniczego celu, jakim jest zaspokojenie wierzytelności.

Glosator powołał się następnie na wyróżnienie dwóch stadiów etapów postępowania upadłościowego, tj. postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości oraz właściwego postępowania toczącego się po ogłoszeniu upadłości, oraz wskazał, że cele i przedmiot każdego z nich są odmienne. Przedmiotem rozstrzygnięcia sądu w pierwszym stadium jest wyłącznie zagadnienie, czy ogłosić upadłość dłużnika, a badanie istnienia wierzytelności wnioskodawcy odbywa się wyłącznie w płaszczyźnie legitymacji do złożenia wniosku. Zagadnienie, czy wierzytelność istnieje, a więc czy będzie zaspokajana w postępowaniu upadłościowym, oraz jaka jest jej wysokość, jest natomiast badane dopiero po ogłoszeniu upadłości, w ramach procedury ustalania wierzytelności.

Autor zauważył, że zarówno pod rządami prawa upadłościowego z 1934 r., jak i prawa upadłościowego i naprawczego z 2003 r., dochodzenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym ma miejsce dopiero w razie zgłoszenia wierzytelności sędziemu-komisarzowi. Zdaniem komentatora, ta czynność wierzyciela ma charakter zbliżony do wytoczenia powództwa, a zarazem do złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji. Po przedstawieniu sposobów zaspokojenia wierzyciela w dawnym i obecnym prawie upadłościowym, glosator wyraził pogląd, że zgłoszenie wierzytelności w postępowaniu upadłościowym uważać należy za czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia i zaspokojenia wierzytelności oraz że przerywa ono bieg przedawnienia. Autor zauważył również, że zgłoszenia

wierzytelności musi dokonać także ten wierzyciel, który wystąpił z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika.

Zgadając się z Sądem Najwyższym, że wniosek wierzyciela o ogłoszenie upadłości zmierza do dochodzenia i zaspokojenia wierzytelności, glosator podniósł, iż na drodze do tego celu pojawia się drugi etap, tj. zgłoszenie wierzytelności. Na tym tle wyraził wątpliwość, czy wniosek o ogłoszenie upadłości spełnia wskazany w art. 123 k.c. wymóg bezpośredniości.

W dalszej części glosy przedstawione zostały poglądy odnoszące się do rozumienia wymogu bezpośredniości. Zgodnie z jednym z nich, czynność wierzyciela wymóg ten spełnia, jeżeli ominięcie danej czynności w procesie dochodzenia i egzekwowania wierzytelności jest niemożliwe i po podjęciu czynności, do czasu jej ukończenia, nie ma możliwości kontynuacji postępowania. Pogląd ten, zdaniem glosatora, przyjął Sąd Najwyższy w analizowanym wyroku. Zgodnie natomiast z drugim stanowiskiem, opartym na wykładni językowej art. 123 k.c., tylko taka czynność jest podjęta bezpośrednio w celach określonych w tym przepisie, która sama, bez przedsięwzięcia jakiegokolwiek innej czynności, umożliwi osiągnięcie tego celu. W świetle tych kryteriów, wniosek wierzyciela o ogłoszenie upadłości nie spełnia wymogu bezpośredniości, albowiem jego wniesienie nie jest warunkiem wystarczającym do uzyskania zaspokojenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym ze względu na dodatkową konieczność zgłoszenia wierzytelności w tymże postępowaniu.

Glosator zaaprobował zastosowanie przez Sąd Najwyższy wykładni funkcjonalnej, opierającej się na założeniu, że w sytuacji, w której wierzyciel decyduje się na wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości dłużnika, wytaczanie przez niego powództwa o zasądzenie wierzytelności nie byłoby racjonalne i nie może prowadzić do osiągnięcia celu procesu, gdyż po ogłoszeniu upadłości dłużnika proces o wierzytelność podlegającą zgłoszeniu do masy jest w zasadzie niedopuszczalny. Autor podniósł następnie, że gdyby założyć, że przerwa biegu przedawnienia następuje dopiero jako skutek zgłoszenia wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, to wierzyciel, występując o upadłość dłużnika, w wielu przypadkach byłby zmuszony również do wytaczania powództwa wyłącznie w tym celu, aby przerwać bieg przedawnienia swego roszczenia. Kierując się tym argumentem komentator ocenił jako trafne stanowisko Sądu Najwyższego, że przerwę biegu

przedawnienia powoduje już złożenie wniosku o upadłość, chociaż czynność ta tylko pośrednio zmierza do dochodzenia i zaspokojenia roszczenia (wierzytelności).

Autor odniósł następnie przedstawiony wywód do obecnego stanu prawnego, stwierdzając, że jest on aktualny, jeśli chodzi o wniosek wierzyciela o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku dłużnika. W przypadku wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika z możliwością zawarcia układu, powstają wątpliwości co do prawidłowości zaprezentowanego stanowiska, wynikające z faktu, że w razie ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu nie ma przeszkód prawnych do wytoczenia powództwa i kontynuowania wcześniej wszczętego procesu. Ostatecznie jednak autor zauważył, że odmienne traktowanie wniosku wierzyciela o upadłość likwidacyjną i układową w zakresie przerwy biegu przedawnienia prowadziłyby do znacznych komplikacji i niepewności stosunków prawnych. W konsekwencji komentator zajął stanowisko, że oba te wnioski przerywają bieg przedawnienia.

W kolejnej części opracowania autor opowiedział się za poglądem, że termin przedawnienia biegnie na nowo już od wydania postanowienia o ogłoszeniu upadłości dłużnika, a nie jego uprawomocnienia, ani też nie od zakończenia postępowania upadłościowego.

Dodatkowo autor wyraził zapatrywanie, że oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości nie ma znaczenia dla przerwy biegu przedawnienia, natomiast odrzucenie i zwrot wniosku niweczą skutki przerwy przedawnienia wywołanej jego wniesieniem.

M.P.

*

Artykuł 191 k.c. nie stanowi podstawy nabycia własności urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c., przez podmiot prowadzący przedsiębiorstwo energetyczne.

(wyrok z dnia 3 grudnia 2004 r., IV CK 347/04, T. Bielska-Sobkowicz, K. Zawada, E. Strelcow, IC 2005, nr 10, s. 45; OSP 2005, nr 12, p. 147)

Glosa

Stanisława Rudnickiego, OSP 2005, nr 12, poz. 147

Na wstępie autor przedstawił problem konfliktu interesów z jednej strony pomiędzy dostawcami energii a uprawnieniami właścicieli gruntów do korzystania z nich z wyłączeniem innych osób, a z drugiej pomiędzy właścicielami nieruchomości pozbawionych dostępu do źródeł energii i właścicielami nieruchomości sąsiednich. Wskazał, że te ostatnie konflikty zostały rozwiązane w judykaturze przez przyjęcie, iż społeczne i gospodarcze względy stanowiące *ratio legis* przepisu o służebności drogi koniecznej (art. 145 k.c.) i uzasadniające powszechną potrzebę korzystania z dostępu do różnych rodzajów energii, gazu, wodociągów i kanalizacji usprawiedliwiają stosowanie w drodze analogii art. 145 k.c. i przyznanie właścicielom gruntów pozbawionych dostępu do sieci doprowadzającej i odprowadzającej, przewodów i innych urządzeń przesyłowych roszczenia przeciwko właścicielom nieruchomości sąsiednich o umożliwienie przyłączenia ich gruntów do sieci poprzez te nieruchomości.

Następnie glosator omówił problem własności urządzeń, o których mowa w art. 49 k.c., przyłączonych do sieci przedsiębiorstwa, ale wybudowanych kosztem odbiorcy energii (paliwa) będącego z reguły właścicielem gruntu lub na nieruchomości innej niż właściciela przedsiębiorstwa (zakładu), w którego skład urządzenia te wchodzi dopiero po przyłączeniu do sieci należącej do przedsiębiorstwa. Autor przybliżył również wcześniejsze regulacje prawne, na gruncie których wskazany problem powstawał.

W dalszej części glosy autor zaprezentował próby rozwiązania tego problemu w judykaturze i piśmiennictwie. Przytoczył stanowisko Trybunału Konstytucyjnego wyrażone w uchwale z dnia 4 grudnia 1991 r., W 4/91 (OTK 1991, nr 1, poz. 22), zgodnie z którym stosunki między dystrybutorami i odbiorcami energii lub paliwa, którzy na swój koszt wykonali urządzenia przyłącza lub odcinki sieci w celu korzystania ze wspólnej sieci, podlegają w zakresie własności przyłączonych urządzeń i rozliczenia poniesionych kosztów ocenie na podstawie art. 49 i 191 k.c. Trybunał przyjął, że w wyniku połączenia z przedsiębiorstwem urządzeń, stają się one częścią składową przedsiębiorstwa, a przestają być częścią składową nieruchomości

i własnością właściciela gruntu (art. 191 k.c.). Autor wskazał, że stanowisko to nie znalazło powszechnej aprobaty ani w judykaturze, ani w piśmiennictwie.

Następnie komentator przedstawił dominujący w piśmiennictwie pogląd negujący zasadę automatycznego przejścia własności wybudowanych przez odbiorcę urządzeń na właściciela przedsiębiorstwa. Przyjmuje się, jak podał autor, że użyte w hipotezie art. 49 k.c. słowa, że urządzenie „wchodzi w skład przedsiębiorstwa”, oznaczają, że prowadzący przedsiębiorstwo uzyskuje tytuł prawny (ale nie własność) do korzystania z tych urządzeń, przy czym tytułu tego nie nabywa na podstawie art. 49 k.c., ale w oparciu o umowę, na podstawie której przedsiębiorstwo może korzystać z danego urządzenia (np. umowę leasingu) względnie na podstawie umowy (o charakterze odpłatnym lub nieodpłatnym) przeniesienia własności przez osobę, która dane urządzenie sfinansowała, na przedsiębiorstwo przesyłowe.

Glosator dokonał również przeglądu orzecznictwa Sądu Najwyższego i wskazał, że we wcześniejszych orzeczeniach przychylił się on do poglądu Trybunału Konstytucyjnego (orzeczenia z dnia 30 lipca 1996 r., I CRN 112/96, z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 424/97, z dnia 20 września 2000 r., I CKN 608/99 oraz z dnia 9 października 1998 r., III CKN 641/97). Podobne stanowisko zajmował Naczelny Sąd Administracyjny (wyrok z dnia 7 października 1999 r., I SA 2082/98) i Sąd Okręgowy (Antymonopolowy) w Warszawie (wyrok z dnia 16 czerwca 1999 r., XVII Ama 22/99). W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego autor dostrzegł natomiast zdecydowane odejście od takiej wykładni, począwszy od orzeczenia z dnia 28 lutego 2003 r., II CK 40/02, a następnie orzeczenia z dnia 25 lipca 2003 r., V CK 129/02, i orzeczenia analizowanego w glosie.

Glosator ocenił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie glosowanego orzeczenia jako trafne. Na jego poparcie dodał, że zarówno pochodne, jak i pierwotne nabycie podstawowego prawa rzeczowego, jakim jest prawo własności, może nastąpić tylko i wyłącznie na podstawie czynności prawnej albo na mocy wyraźnego przepisu prawa w sposób określony w ustawie. Sposobu tego nigdy nie może zastąpić wykładnia, ani „dynamiczna”, ani przez analogię, nawet w razie istnienia luki w prawie, ani wreszcie przez odniesienie *mutatis mutandis*. Tym samym autor ocenił krytycznie konstrukcję przyjętą przez Trybunał Konstytucyjny w cytowanej uchwale.

Jako prawidłowe glosator ocenił również rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w przedmiocie roszczeń powodowej spółdzielni jako właściciela gruntu z tytułu korzystania przez stronę pozwaną ze zlokalizowanych na nim urządzeń.

W ostatniej części opracowania komentator opisał trudności wiążące się z ustaleniem zakresu hipotezy art. 49 k.c., jak np. pojęcia „innych urządzeń podobnych”, takich jak służące do doprowadzania do nieruchomości programów radiowych i telewizyjnych. Wskazał również na problemy dotyczące określenia statusu prawnego różnych rodzajów urządzeń infrastruktury w miastach i wsiach niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania gospodarki komunalnej, uzbrojenia terenów, komunikacji i transportu. Jako szczególnie użyteczną dla uregulowania tych zagadnień przez ustawodawcę komentator uznał instytucję służebności na rzecz określonych przedsiębiorstw (zakładów), wskazując na rozwiązania szwajcarskie w tym zakresie.

M.P.

*

1. Każda postać używania znaku towarowego (art. 154 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej, Dz.U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508 ze zm.) dotyczy używania tego znaku w obrocie gospodarczym i wymaga podejmowania powtarzających się czynności w określonym zakresie oraz celu i wiąże się z rozpoznawaniem znaku przez konsumentów.

2. Niewykazanie przez uprawnionego z prawa ochronnego na znak towarowy używania tego znaku w obrocie gospodarczym wyklucza istnienie sytuacji faktycznej objętej hipotezą art. 296 ust. 2 pkt 2 Prawa własności przemysłowej.

(wyrok z dnia 17 lutego 2005 r., I CK 626/04, H. Wrzeszcz, M. Bączyk, T. Żyżnowski, OSP 2005, nr 12, p. 148)

Glosa

Mariana Kępińskiego, OSP 2005, nr 12, poz. 148

Autor wyraził na wstępie pogląd, że obowiązek używania znaku towarowego odgrywa ważną rolę w systemie ochrony znaków towarowych, gdyż przypomina uprawnionym, że rejestracja znaku daje wyłączność korzystania z niego w obrocie gospodarczym dla wyróżnienia towarów lub usług, a nie w celu blokowania konkurencji.

Zdaniem komentatora, teza pierwsza glosowanego wyroku nie budzi wątpliwości. Autor stwierdził, że używanie znaku w rozumieniu art. 154 p.w.p. powinno być używaniem, które manifestuje się czynnościami i działaniami widocznymi na rynku i dotyczącymi klientów przedsiębiorcy, dodając, że nie jest jednak konieczne, aby działania te skierowane były do konsumentów.

Komentator wyraził pogląd, że w odniesieniu do usług, w świetle art. 169 ust. 5 p.w.p., rzeczywiste używanie znaku towarowego nie zachodzi, gdy przedsiębiorca w ogóle nie prowadzi reklamy usług, dla których posiada znak, albo też prowadzi reklamę usług, z których adresat usługi nie może skorzystać. Niemożliwość skorzystania z usługi może polegać na jej niedostępności dla polskiego klienta ze względów faktycznych lub prawnych. Należy przy tym mieć na uwadze niematerialny charakter wielu usług i możliwość świadczenia ich za pośrednictwem elektronicznych środków komunikacji.

Glosator stwierdził, że gdyby zakwalifikować jako jeden rodzaj usług usługi poligraficzne, dla których sporny znak był stosowany, i usługi reklamowe, dla których znak ten stosowany nie był, wystarczyłoby to dla utrzymania całej rejestracji w mocy. Z treści art. 171 p.w.p. wynika bowiem – zdaniem autora – że nie trzeba używać znaku dla wszystkich usług lub towarów objętych rejestracją, a wystarczy, że używa się go dla niektórych z nich, należących jednak do usług tego samego rodzaju. Glosator zaaprobował także pogląd zawarty w pierwszej tezie wyroku, że używanie znaku towarowego lub usługowego powinno mieć charakter ciągły i nie powinno ograniczać się do czynności jednorazowych czy sporadycznie podejmowanych. Również druga teza wyroku spotkała się z aprobatą autora. Dodał on, że konsekwencją orzeczenia dla pozwanej spółki powinno być niezwłoczne złożenie wniosku o wykreślenie znaku powoda z rejestru z powodu jego nieużywania. Opóźnienie w tej kwestii może doprowadzić bowiem do rozpoczęcia używania znaku przez powoda w sposób rzeczywisty, skutkiem czego wykreślenie znaku nie będzie już możliwe ze względu na art. 70 ust. 2 p.w.p.

W ostatniej części opracowania autor poddał analizie kwestię wykładni art. 315 p.w.p. Podał, że można go odczytywać w ten sposób, że w odniesieniu do rejestracji znaków towarowych uzyskanych na tle ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. należy nadal stosować dawne przepisy, a nową ustawę należy stosować tylko do rejestracji dokonanych po 22 sierpnia 2001 r., kiedy to nowa ustawa weszła w życie. Wskazał następnie, że ten sposób wykładni został odrzucony w nauce ze względu na to, iż prowadziła ona do sprzeczności z zasadą bezpośredniego oddziaływania nowej ustawy na stosunki prawne istniejące w chwili jej wejścia w życie. Ponadto oznaczałoby to współistnienie dwóch reżimów prawnych w dziedzinie znaków towarowych. Autor ocenił pozytywnie przyjęcie w glosowanym orzeczeniu innego stanowiska, wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 157/03 (OSNC 2005, nr 3, poz. 53), zgodnie z którym przepisy ustawy o znakach towarowych z 1985 r. stosuje się do oceny skutków zdarzeń prawnych, jakie miały miejsce w czasie ich obowiązywania, natomiast skutki zdarzeń prawnych, które nastąpiły po dniu 22 sierpnia 2001 r., podlegać powinny ocenie na podstawie przepisów prawa własności przemysłowej także wtedy, gdy dotyczyły praw już istniejących.

M.P.

*

Wykazanie przez dziennikarza, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz wypełnił obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność działania dziennikarza.

Jeżeli zarzut okaże się nieprawdziwy, dziennikarz zobowiązany jest do jego odwołania.

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, T. Wiśniewski, A. Górski, M. Kocon, I. Koper, E. Skowrońska-Bocian (zdanie odrębne), M. Wysocka, K. Zawada, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 114; BSN 2005, nr 2, s. 10; Prok.

i Pr. 2005, nr 7-8, s. 47; IC 2005, nr 3, s. 8; Rej. 2005, nr 4, s. 170; OSP 2005, z. 9, poz. 110)

Glosa

Przemysław Sobolewski, OSP 2005, nr 12, poz. 144

Autor wyraził na wstępie pogląd, że przerzucenie ryzyka dziennikarskiej pomyłki na obywateli stanowi naruszenie konstytucyjnej ochrony dóbr osobistych, wywód Sądu Najwyższego zmierza natomiast do całkowitego uwolnienia dziennikarzy od odpowiedzialności, a przedstawiona argumentacja całkowicie pomija sytuację osób pokrzywdzonych.

Glosator stwierdził, że sankcja cywilna o charakterze niemajątkowym (art. 24 k.c.) nie narusza wolności prasy i innych środków masowego komunikowania wyrażonej w art. 14 Konstytucji. Istota tej wolności sprowadza się do swobody podejmowania i prowadzenia określonej działalności, a ma ona zabezpieczać przed nieuzasadnioną reglamentacją oraz sankcjami karnymi i cywilnymi o charakterze penalnym. Autor zauważył, że im szersza wolność, tym ostrzejsza odpowiedzialność. Komentator nie zgodził się z poglądem, że restryktywna odpowiedzialność dziennikarska uniemożliwi prasie realizowanie jej funkcji społecznej. Uznał natomiast, że restryktywna odpowiedzialność przyczynia się do zapewnienia konsumentom coraz wyższych standardów świadczeń. Stwierdził także, że w razie przyjęcia, iż art. 24 k.c. wyklucza wolność słowa, należałoby uznać, że art. 435 k.c. uniemożliwia rozwój przemysłu, a art. 449¹-449¹¹ k.c. ograniczają rozwój technologiczny i wymianę handlową.

Komentator przytoczył następnie art. 54 Konstytucji gwarantujący wolność wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Według autora, *ratio legis* tej regulacji jest zapewnienie społeczeństwu dostępu do informacji i ukierunkowana jest ona na osiągnięcie celu w postaci jawności życia publicznego. Publikacja nieprawdziwa stanowi natomiast dezinformację i zaprzeczenie jawności. Kolejną część glosy poświęcono kontratypowi ważnego interesu publicznego. Interes ten autor zdefiniował jako korzyść, jaką społeczeństwo odnosi z danego działania (w tym np. publikacji prasowej). Według komentatora, rozpowszechnianie przez dziennikarza prawdziwych, rzetelnych i ważkich społecznie informacji realizuje interes

publiczny. Glosator zasugerował, że w oparciu o klauzulę interesu publicznego należy rozstrzygnąć konflikt pomiędzy wolnością słowa a dobrami osobistymi innych osób. Następnie stwierdził, że rozpowszechnianie nieprawdy zawsze godzi w interes publiczny, podważa bowiem zaufanie do państwa, jego instytucji, a także do prasy.

Autor nie zaaprobował utożsamiania przez Sąd Najwyższy interesu publicznego z motywem, jakim kierował się dziennikarz. Jego zdaniem, interes publiczny powinien być rozumiany obiektywnie, jako interes rzeczywiście realizowany przez publikację, przy czym kryterium decydującym nie jest wiedza dziennikarza, lecz korzyść odnoszona przez społeczeństwo z publikacji. W konkluzji glosator uznał, interes publiczny jako przesłankę wyłączającą bezprawność aktywizującą się dopiero na tle prawdziwych zarzutów, bowiem tylko informacja prawdziwa może takiemu interesowi czynić zadość. Dodał, że interes publiczny przemawia za uruchomieniem środków ochrony przewidzianych w art. 24 k.c., ponieważ w ten sposób usunięty zostanie stan dezinformacji, powstały w wyniku publikacji nieprawdy.

Kolejną część glosy autor poświęcił zagadnieniu wzajemnego stosunku art. 24 k.c. i unormowań Prawa prasowego, dzieląc dominujący w piśmiennictwie pogląd, że normy te pozostają w kumulatywnym zbiegu. Uznał ponadto, że wymagania stawiane przez prawo prasowe, w tym obowiązek zachowania szczególnej staranności i rzetelności (art. 12 Pr.pras.), nie są przywilejem prasy, ale dodatkowym obowiązkiem ciążącym na dziennikarzach. Stwierdził też, że dowód zachowania należytej staranności nie uwalnia dziennikarza od zarzutu działania bezprawnego. Na dziennikarzu ciąży bowiem również obowiązek działania zgodnego z zasadami współżycia społecznego i etyki dziennikarskiej. Dopiero wykazanie spełnienia także tego obowiązku pozwala stwierdzić, że dziennikarz działał zgodnie z prawem, przy czym ciężar dowodu obciąża dziennikarza. Następnie autor wyraził zapatrywanie, że zasady współżycia społecznego nie chronią dziennikarza kosztem pokrzywdzonego nieprawdziwą publikacją, a publikacja taka zawsze będzie naruszać wskazane zasady.

Komentator stwierdził dalej, że środki ochrony prawnej przewidziane w prawie prasowym (sprostowanie i odpowiedź) mają mniejszy ciężar gatunkowy niż środki ochrony z art. 24 k.c. Zauważył ponadto, że instytucja sprostowania nie spełnia swojej funkcji.

W podsumowaniu autor podniósł, że dziennikarz, czerpiąc zyski z wykonywanej zawodowo działalności, musi liczyć się z odpowiedzialnością. Omawiane orzeczenie ocenił natomiast jako przyznanie przywileju pewnej grupie kosztem reszty społeczeństwa.

Krytyczne glosy do uchwały opracowali również Zbigniew Radwański (OSP 2005, nr 9, poz. 110) oraz Joanna Sieńczyło-Chlabicz (PiP 2005, nr 7, s. 113).

M.P.

*

Pokrewieństwo nie stanowi wyłącznego kryterium zaliczenia do najbliższych członków rodziny w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

(wyrok z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 648/04, T. Żyznowski, T. Bielska-Sobkowicz, B. Czech; BSN 2005, nr 6, s.12; Pr. Asek. 2005, nr 4, s. 67)

Glosa

Marcina Orlickiego, Prawo Asekuracyjne 2005, nr 4, s. 67

Glosowane orzeczenie dotyczy zagadnienia kręgu osób uprawnionych do odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Sąd Najwyższy musiał rozstrzygnąć, czy za najbliższych członków rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. można uznać konkubinę i jej syna. W uzasadnieniu wyroku wyrażono pogląd, że pokrewieństwo nie stanowi podstawowego ani też wyłącznego kryterium bliskości oraz przynależności do rodziny. Teza ta została poprzedzona argumentacją na rzecz uznania więzi łączącej konkubentów za równoważną więzi rodzinnej.

Glosator nie zgodził się z powyższym stanowiskiem, kwestionując także twierdzenie, że powołany przepis nie zawiera żadnych wskazówek co do jego znaczenia.

Autor wskazał na dwie drogi wykładni pojęcia „najbliższych członków rodziny”. Po pierwsze, pojęcie to trzeba porównać z innymi podobnymi określeniami używanymi przez ustawodawcę, których znaczenie nie budzi wątpliwości. Po drugie, aby ustalić,

jakie osoby można uznać za najbliższych członków rodziny, należy dokonać próby rekonstrukcji pojęcia „rodzina”.

Glosator zwrócił uwagę, że ustawodawca w treści art. 446 § 3 k.c. dla określenia kręgu osób uprawnionych posłużył się kryterium innym niż w zdaniu drugim § 2 tego samego artykułu. Ustawodawca rozróżnia osoby bliskie (§ 2) i najbliższych członków rodziny (§ 3). Ustanawianie dwóch kryteriów ma tylko wtedy sens, gdy nie są one tożsame. Zdaniem autora, nie można więc argumentować, że znaczny stopień bliskości i więź uczuciowa, które pozwalają na uznanie danej osoby za osobę bliską w rozumieniu art. 446 § 2 k.c., uprawniają same przez się do uznania tej osoby za najbliższego członka rodziny w rozumieniu art. 446 § 3 k.c.

W konkluzji glosator stwierdził, że ani konkubina, ani jej syn nie są najbliższymi członkami rodziny zmarłego w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. Zabezpieczenie interesów konkubiny i jej syna następuje na podstawie art. 446 § 2 k.c. Autor podniósł, że Sąd Najwyższy ze względu na szczególne motywy, uciekł się do wykładni funkcjonalnej, mimo iż wykładnia językowa prowadziła do wniosku, że konkubent nie jest najbliższym członkiem rodziny osoby zmarłej. W ocenie glosatora, doceniając te motywy (tj. długi czas trwania konkubinatu, wykonywana przez zmarłego opieka nad synem konkubiny, ich dobre wzajemne relacje), trzeba jednak stwierdzić, że nieskrępowana interpretacja funkcjonalna stwarza niebezpieczeństwo braku pewności prawa i ogranicza rolę ustawy jako źródła prawa.

E.S.

prawo cywilne procesowe

W postępowaniu o zamówienie publiczne, prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.), wyrok zespołu arbitrów doręcza się ustanowionemu pełnomocnikowi.

(uchwała SN z dnia 26 listopada 2003 r., III CZP 83/03, T. Żyznowski, B. Czech, I. Koper; OSNC 2005, nr 1, poz. 4; IC 2003, nr 12, s. 7; BSN 2003, nr 11, s. 7; R.Pr. 2005, nr 1, s. 104)

Glosa

Ryszarda Szostaka, Monitor Prawniczy 2005, nr 23, s. 1201

Glosator zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, oceniając jako trafny pogląd, że w postępowaniu odwoławczym przed zespołem arbitrów uregulowanej w ustawie o zamówieniach publicznych oraz w odpowiednio stosowanych przepisach kodeksu postępowania cywilnego o sądzie polubownym, należy stosować dalsze przepisy tego kodeksu dotyczące innych instytucji, jeśli szczególne przepisy nie regulują ich dostatecznie. Tak jest zdaniem autora w przypadku przepisów dotyczących pełnomocnictwa procesowego i doręczeń. Wobec postępowania przed zespołem arbitrów należy przyjąć zasadę, że wszelkie czynności dokonane poprzez lub wobec pełnomocnika strony są wobec niej bezpośrednio skuteczne (art. 95 § 2 i art. 109 k.c.).

Glosator opowiedział się również za uznaniem, wobec założenia kontradyktoryjności postępowania przed zespołem arbitrów, że pełnomocnictwo do zastępowania strony w tym postępowaniu powinno być traktowane jako pełnomocnictwo o charakterze procesowym. Dokonując doręczeń zespół arbitrów powinien więc uwzględnić art. 133 § 3 zdanie pierwsze k.p.c. i dokonywać doręczeń (w tym doręczenia orzeczenia końcowego) pełnomocnikowi, a nie tylko bezpośrednio uczestnikowi postępowania. Za taką wykładnią przemawia także argument systemowy. Postępowanie przed zespołem arbitrów jest pierwszym etapem instytucjonalnej kontroli materialnoprawnych czynności procedury o udzielenie zamówienia publicznego. Wyrok zespołu arbitrów podlega dalszej kontroli z punktu widzenia jego zasadności w postępowaniu przed sądem. Postępowanie to jako wywołane wniesieniem skargi, ma charakter zbliżony do kontroli instancyjnej regulowanej w przepisach k.p.c. dotyczących apelacji. W ramach tych przepisów sąd obowiązany jest stosować art. 133 § 3 zdanie pierwsze w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Zdaniem autora glosy, ze względu na ochronę zaufania stron do organów

rozpoznających sprawy z zakresu zamówień publicznych wymagane jest, aby kwestia doręczenia wyroku była rozwiązana jednolicie w ramach obu etapów postępowania. Wyłączenie doręczenia wyroku zespołu arbitrów pełnomocnikowi możliwe jest na wniosek strony o dokonywanie doręczeń z pominięciem pełnomocnika ustanowionego w innym zakresie umocowania.

Zdaniem glosatora, pojawiające się w doktrynie wątpliwości, dotyczące uznania pełnomocnictwa do zastępowania strony w postępowaniu przed zespołem arbitrów jako pełnomocnictwa o charakterze procesowym, były podnoszone głównie z obawy przed ograniczeniem kręgu osób mogących być pełnomocnikami w postępowaniu cywilnym. Obawy te zostały w znacznym stopniu usunięte przez nowelizację art. 87 § 1 k.p.c., rozszerzającą w określonych przypadkach krąg osób predestynowanych do zastępstwa procesowego.

Komentowaną uchwałę dostrzegł Z. Strus w „Przeglądzie Orzecznictwa” (Pal. 2004, nr 1-2, s. 219)

R.N.

*

Jeżeli wydane na posiedzeniu niejawnym w trybie nieprocesowym postanowienie rozstrzygające co do istoty sprawy zostało skonstruowane w ten sposób, że wraz z uzasadnieniem stanowi jeden dokument, to podpisanie przez sędziego samego uzasadnienia, przy braku podpisu sentencji, pociąga za sobą ten skutek, że takie postanowienie w znaczeniu prawnoprocesowym nie istnieje.

(uchwała SN z dnia 13 marca 2002 r., III CZP 12/02, A. Górski, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2003, nr 2, p. 17; IC 2002, nr 4, s. 4; BSN 2002, nr 3, s. 10; Wok. 2002, nr 5, s. 11; R.Pr. 2003, nr 2, s. 111)

Postanowienie tzw. formalne, podlegające zaskarżeniu, wydane na posiedzeniu niejawnym - skonstruowane w ten sposób, że jego sentencja wraz z uzasadnieniem stanowi jeden dokument - nie istnieje w znaczeniu procesowym w sytuacji, w której skład sądu podpisał tylko uzasadnienie, natomiast nie podpisał sentencji.

(postanowienie SN z dnia 21 stycznia 2003 r., III CZP 84/02, J. Gudowski, J. Górowski, M. Sychowicz, OSNC 2003, nr 10, p. 140; Wok. 2003, nr 7-8, s. 19; BSN 2003, nr 10, s. 9; R.Pr. 2003, nr 6, s. 159; NPN 2004, nr 1, s. 61; MoP 2004, nr 21, s. 993)

Komentarz

Angeliki Marszał , Monitor Prawniczy 2005, nr 22, s. 1139.

Zdaniem autorki, dla odniesienia się do poglądów Sądu Najwyższego konieczne jest określenie charakteru prawnego sentencji i uzasadnienia decyzji organu procesowego oraz relacji między nimi. Wykładnia językowa przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie daje bowiem jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy jest ona jednym aktem prawnym złożonym z tych dwóch części, czy też decyzją jest jedynie sama sentencja, natomiast uzasadnienie jest aktem odrębnym od czynności rozstrzygającej daną kwestię.

Komentatorka wskazała, że w obecnym modelu stosowania prawa sąd najpierw ustala fakty, następnie wybiera odpowiednią normę prawną, po czym następuje subsumcja ustalonego stanu faktycznego pod hipotezę normy prawnej, w wyniku czego wydane jest rozstrzygnięcie. W istocie więc rozumowanie podjęte w czasie tego procesu stanowi uzasadnienie podjętej decyzji. Uzasadnienie jest elementem wcześniejszym wobec zawierającej rozstrzygnięcie sentencji, oba są jednak, mimo że sporządzenie uzasadnienia nie jest obligatoryjne, elementami tego samego wyroku lub postanowienia.

Zdaniem autorki, analiza przepisów kodeksu postępowania cywilnego nie prowadzi do wniosku o bezwzględnym wymogu odrębnego podpisywania sentencji i uzasadnienia. Taki wymóg nie istnieje nawet wtedy, gdy oba te elementy zostają ujawnione w drodze jednej czynności procesowej. W opinii komentatorki nie jest trafna wykładnia, która uzasadnia wymóg podwójnego podpisu koniecznością potwierdzenia autentyczności dokumentu i zgodności osnowy decyzji z wolą osoby podpisującej. Funkcję taką spełnia bowiem całkowicie złożenie jednego podpisu pod sentencją wraz z uzasadnieniem. Decyzja (postanowienie lub wyrok) sądu jest jednym aktem prawnym złożonym nierozłącznie z sentencji i uzasadnienia. Potrzeba składania

dwóch oddzielnych podpisów jest bezzasadna i prowadziła do „podwójnego” podpisania każdego z tych elementów. W razie podpisania decyzji tylko raz, sentencji łącznie z uzasadnieniem, podpis znajduje się pod sentencją, skoro znajduje się ona nad uzasadnieniem i jest to rozwiązanie wystarczające.

Wątpliwości w opinii autorki budzi także sytuacja, w której w jednym dokumencie, w odrębnych punktach formuły sentencji, zostało ujęte kilka postanowień w tej samej sprawie. Aprobata poglądów Sądu Najwyższego w takiej sytuacji mogłaby, zdaniem komentatorki, prowadzić do wniosku, że każde z rozstrzygnięć powinno zostać podpisane oddzielnie. Podobnie w uzasadnieniu, jeśli niektóre tylko z postanowień sentencji są zaskarżalne, autorka stawia pytanie, czy powstaje wymóg odrębnego podpisania każdego z fragmentów uzasadnienia, który odnosi się do innego z tych postanowień.

Kolejne wątpliwości autorka wyraziła wobec wymogu podpisywania oddzielnie sentencji oraz uzasadnienia w przypadku rozstrzygnięcia o istnieniu decyzji skonstruowanych w taki sposób, że sentencja nie jest oddzielona od uzasadnienia, stanowiąc jedno zdanie, co dotyczy wszelkich zarządzeń wzywających do uiszczenia wpisu od pozwu.

Argumentacja komentarza podsumowana jest przywołaniem orzecznictwa Sądu Najwyższego ustanawiającego zasadę ważności testamentu własnoręcznego w formie listu podpisanego własnoręcznie na końcu listu, pod częścią zawierającą rozporządzenia, ale nie konieczne bezpośrednio pod nimi. Zdaniem autorki, rozwiązanie to można by odnieść do skuteczności podpisu także obejmującego czynność procesową.

Wcześniej glosy do komentowanych orzeczeń napisali: W. Sługiewicz (PS 2004, nr 6, s. 132) do uchwały z dnia 13 marca 2002 r. oraz S.Dalka (PES 2004, nr 1-2, s. 98) do uchwały z dnia 21 stycznia 2003 r.

R.N.

Zarzut zapisu na sąd polubowny, dotyczącego stosunku prawnego pomiędzy wystawcą weksla a remitentem, jest skuteczny w stosunku do wystawcy weksla także wtedy, gdy pozwanym, obok tegoż wystawcy weksla, jest poręczyciel wekslowy, który nie był stroną umowy poddającej spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

(uchwała z dnia 24 lutego 2005 r., III CZP 86/04, M. Wysocka, M. Sychowicz, D. Zawistowski, Wok. 2005, nr 6, s. 5; BSN 2005, nr 2, s. 12; Wok. 2005, nr 4, s. 10; ; NPN 2005, nr 2, s. 79)

Glosa

Mirosława H. Kozińskiego, Przegląd Sądowy 2005, nr 11-12, s. 235

Glosowana uchwała dotyczy interesującej problematyki związanej z zapisem na sąd polubowny i jego konsekwencjami dla stosunku wekslowego, relacją między postępowaniami przed sądem polubownym i sądem państwowym, sytuacją prawną współdłużników wekslowych i związanego z tym współuczestnictwa procesowego.

Komentator uznał za trafny pogląd wyrażony w tezie glosowanej uchwały. Zaznaczył, że uchwała eksponuje niezależność stosunku wekslowego i tzw. stosunku podstawowego, co na gruncie praktyki wystawiania weksli gwarancyjnych nie zawsze było zauważane w judykaturze, a ponadto wyraźnie oddziela stosunek prawny, jaki istnieje między wystawcą weksla gwarancyjnego a jego remitentem, który jest podwójnym stosunkiem obligacyjnym, opartym zarówno na umowie podstawowej, jak i na wekslu, od sytuacji poręczyciela za wystawcę, którą określa wyłącznie zobowiązanie wekslowe awalisty w stosunku do remitenta weksla gwarancyjnego.

Wątpliwości glosatora wzbudził jednak problem dopuszczalności drogi postępowania przed sądem polubownym w sprawach wekslowych. Wprawdzie teza orzeczenia nie dotyczy zapisu na sąd polubowny, jednak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu przyjął, że „zobowiązanie wekslowe może być objęte zapisem na sąd polubowny”. W ocenie glosatora, dopuszczenie sądownictwa polubownego do spraw wekslowych zmienia tradycyjną linię orzecznictwa wytyczoną w okresie międzywojennym. Autor wskazał przy tym na orzeczenie z dnia 21 marca 1929 r., w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że „postępowanie w sprawach wekslowych nie może być przedmiotem postępowania przed sądem polubownym”. Według glosatora,

ani wymagania obrotu gospodarczego, ani rola sądownictwa polubownego w Polsce nie wskazują na potrzebę zmiany dotychczasowych poglądów na ten temat.

Za dyskusyjny glosator uznał również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny i podtrzymany przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu glosowanej uchwały, że między pozwanymi zachodzi współuczestnictwo materialne, niebędące jednak współuczestnictwem jednolitym, ani współuczestnictwem koniecznym. Wątpliwości te jednak trafnie rozstrzygnął Sąd Najwyższy stwierdzając, że art. 72 § 3 k.p.c. nie modyfikuje konsekwencji braku przesłanek procesowych, w tym skuteczności zapisu na sąd polubowny. Jeżeli zapis ten jest skuteczny w stosunku do jednego ze współuczestników dowolnych materialnych, a nie jest skuteczny w stosunku do drugiego takiego współuczestnika, to sprawa w stosunku do pierwszego współuczestnika nie może być w ogóle rozpoznana przez sąd powszechny, zaś wobec drugiego współuczestnika sprawa podlega rozpoznaniu przez sąd powszechny.

Weksle, które były przedmiotem zainteresowania sądów w omawianej sprawie, były weksłami gwarancyjnymi. W związku z tym glosator zwrócił jeszcze uwagę na kwestię dotyczącą „przenoszenia sporu – po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksła gwarancyjnego – z płaszczyzny stosunku wekslowego na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego.” Za cenne glosator uznał wskazanie przez Sąd Najwyższy, że skutek przeniesienia sporu na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego nie następuje przez sam fakt wniesienia zarzutów od nakazu zapłaty, lecz musi być wynikiem czynności podjętych przez zainteresowaną stronę procesową. Natomiast w razie braku czynności stron powodujących przeniesienie sporu na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, płaszczyznę rozpoznania sporu w postępowaniu prowadzonym na skutek zarzutów od nakazu zapłaty pozostaje płaszczyzna stosunku wekslowego.

Na uchwałę zwrócił uwagę także Z. Strus w „Przeglądzie Orzecznictwa” (Pal. 2005, nr 5-6, s. 266).

M.S.

1. Egzekucja świadczeń określonych w wykazie, o którym mowa w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, jest dopuszczalna tylko zgodnie z celem wpłaty (przelewu) na rachunek bankowy; w takim zakresie skuteczne jest również zajęcie wierzytelności posiadacza rachunku. Z drogi tej powinni korzystać pracownicy umieszczeni w wykazie, których pracodawca (syndyk) nie zażądał wypłacenia z rachunku środków przelanych przez Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

2. Zajęcie przez organ egzekucyjny wierzytelności w tym samym zakresie (tj. do środków uzyskanych z Funduszu) na rzecz innych wierzycieli lub innego rodzaju wierzytelności jest niedopuszczalne (bezprawne) i okoliczność ta winna być uwzględniana z urzędu przez komornika. Na banku ciąży w takim wypadku obowiązek powiadomienia organu egzekucyjnego o ustawowej przeszkodzie w wypełnieniu obowiązku ciążącego z mocy art. 889 § 1 pkt 1 *in fine*. Gdyby zajęcie nie zostało uchylone, wierzycielowi z umowy rachunku bankowego służy skarga na czynności komornika (art. 767 k.p.c.), a uprawnionym według wykazu powództwo ekscydencyjne (art. 841 k.p.c.). Interes prawny w wytoczeniu takiego powództwa ma również Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, będący funduszem celowym i zobowiązany do czuwania, aby wydatki publiczne zapewniały terminową realizację jego zadań (art. 28 ust. 3 pkt 2 ustawy o finansach publicznych).

3. Wyjątkowość przepisu art. 890 § 2 k.p.c. nie pozwala w drodze analogii stosować jego dyspozycji w odmiennym unormowaniu dotyczącym roszczeń zaległych.

(wyrok z dnia 20 stycznia 2005 r., II CK 375/04, H. Ciepła, M. Bączyk, Z. Strus, nie publ.)

Glosa

Wojciecha Zrędy, Prawo Bankowe 2005, nr 12, s. 23

W stanie faktycznym sprawy, Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (FGŚP) przelał na rachunek pracodawcy środki na wypłatę niezaspokojonych roszczeń pracowników wymienionych w wykazie pracodawcy. Ze

względu na zajęcie wierzytelności pracodawcy z tytułu prowadzenia rachunku bankowego środki nie zostały przekazane pracownikom, lecz komornikowi sądowemu. Fundusz uznał, że bank naruszył swoje obowiązki i sądy obu instancji uznały zasadność powództwa, skutkiem czego utrzymał się wyrok zasądający odszkodowanie od banku na rzecz Funduszu. Rozstrzygnięcie zostało zaskarżone skuteczną kasacją.

Glosator zastanawiał się nad udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy bank ma obowiązek kontrolować, z jakiego tytułu wpływają środki na bieżący rachunek bankowy. Z chwilą uznania rachunku bez wątpienia powstaje jedynie wierzytelność posiadacza rachunku o wypłatę.

Autor za zasadną uznał tezę, że bezprawne jest zajęcie środków przekazanych przez Fundusz na zaspokojenie świadczeń pracowniczych na rzecz innego wierzyciela i w większej kwocie niż wymieniona w wykazie. Za trafne uznał zwrócenie uwagi w uzasadnieniu, że wielu podmiotom służy prawo zwalczania zajęcia dotyczącego tych środków (posiadacz rachunku, pracownik wymieniony w wykazie, FGŚP). Problem polega jednak na tym, że bank ma obowiązek bezzwłocznego przekazania wpływających środków organowi egzekucyjnemu. Sąd Najwyższy uważa, że istnieje co do tego ustawowa przeszkoda. Zdaniem autora, jednak to nie bank jest adresatem art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1993 r. o ochronie roszczeń pracowniczych (przepis ten stanowi, że środki finansowe przekazane na zaspokojenie świadczeń pracowniczych mogą podlegać egzekucji prowadzonej jedynie na rzecz osób, dla których zostały przekazane). Glosator stwierdził, że przepis ten jest skierowany do organów egzekucyjnych, a obowiązkiem banku jako *quasi*-egzekutora jest jedynie dochowanie pewnych aktów staranności, które nie wynikają wprost z żadnych przepisów egzekucyjnych. Interpretacja Sądu Najwyższego zmusza więc banki – bezzasadnie, zdaniem autora – do analizowania źródła wpływu na zajęty rachunek bankowy oraz zastanawiania się, czy prawidłowe jest przekazanie środków organowi egzekucyjnemu.

Na zakończenie glosator sformułował tezę *de lege ferenda*, że modyfikacja wadliwego systemu egzekucji z rachunków bankowych powinna polegać na pozbawieniu banków konieczności orzekania oraz roli *quasi*-egzekutora i zrealizować prostą formułę: na skutek zajęcia wszystkie środki znajdujące się na rachunku lub na niego wpływające, bank powinien przekazać bezzwłocznie komornikowi lub

administracyjnemu organowi egzekucyjnemu. Dopiero właściwy organ powinien stosować przepisy o zwolnieniach i przekazywać ewentualne środki uprawnionym podmiotom.

E.S.

>>> Powrót do spisu treści

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2006, NR 2

Zarzut zapisu na sąd polubowny, dotyczącego stosunku prawnego pomiędzy wystawcą weksła a remitentem, jest skuteczny w stosunku do wystawcy weksła także wtedy, gdy pozwanym, obok tego wystawcy weksła, jest poręczyciel wekslowy, który nie był stroną umowy poddającej spór pod rozstrzygnięcie sądu polubownego.

(uchwała z dnia 24 lutego 2005 r., III CZP 86/04, M. Wysocka, M. Sychowicz, D. Zawistowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 18)

*

W sprawach, o których mowa w art. 373 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.), sąd orzeka w składzie jednego sędziego.

(uchwała z dnia 24 lutego 2005 r., III CZP 87/04, M. Wysocka, M. Sychowicz, D. Zawistowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 19)

*

Na zarządzenie sędziego-komisarza o zwrocie zgłoszenia wierzytelności przysługuje zażalenie.

(uchwała z dnia 2 marca 2005 r., III CZP 90/04, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2006, nr 2, poz. 20)

*

Na zarządzenie sędziego-komisarza o zwrocie zgłoszenia wierzytelności przysługuje zażalenie.

(uchwała z dnia 2 marca 2005 r., III CZP 98/04, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2006, nr 2, poz. 21)

*

Na postanowienie sędziego-komisarza o odrzuceniu zażalenia na postanowienie, którego przedmiotem jest odmowa zwolnienia od kosztów sądowych, przysługuje zażalenie.

(uchwała z dnia 2 marca 2005 r., III CZP 96/04, T. Bielska-Sobkowicz, M. Kocon, H. Wrzeszcz, OSNC 2006, nr 2, poz. 22)

*

Deprecjacja składki określonej umową ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci może wpłynąć na wysokość waloryzowanego świadczenia należnego uprawnionemu, jeżeli zakład ubezpieczeń wykáže, że podjął starania o podwyższenie składki w okresie, gdy istniał obowiązek jej zapłaty przez ubezpieczającego.

(uchwała z dnia 4 marca 2005 r., III CZP 91/04, J. Górowski, J. Frąckowiak, Z. Kwaśniewski, OSNC 2006, nr 2, poz. 23)

*

Sędzia, który brał udział w wydaniu nakazu zapłaty, nie jest wyłączony z mocy samej ustawy od rozpoznania zarzutów od tego nakazu (art. 48 § 1 pkt 5 k.p.c.).

(uchwała z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 97/04, E. Skowrońska-Bocian, B. Myszka, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 2, poz. 24)

*

Sąd nie oddał wniosku o ogłoszenie upadłości na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) w razie uprawdopodobnienia dokonania przez dłużnika czynności prawnych bezskutecznych według przepisów ustawy, którymi wyzbył się on majątku wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania.

(uchwała z dnia 4 marca 2005 r., III CZP 95/04, J. Górowski, J. Frąckowiak Z. Kwaśniewski, OSNC 2006 nr 2, poz. 25)

*

Zamawiający jest legitymowany do wniesienia skargi na wyrok zespołu arbitrów.

(uchwała z dnia 10 marca 2005 r., III CZP 100/04, K. Zawada, T. Domińczyk, D. Zawistowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 26)

*

Administracyjny tytuł wykonawczy wystawiony tylko przeciwko podatnikowi nie może być podstawą wpisu hipoteki przymusowej na nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności łącznej podatnika i jego małżonka.

(uchwała z dnia 18 marca 2005 r., III CZP 3/05, E. Skowrońska-Bocian, B. Myszka, M. Sychowicz, OSNC 2006, nr 2, poz. 27)

*

Od zażalenia dłużnika w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności sądowemu tytułowi egzekucyjnemu, pobiera się piątą część wpisu stosunkowego liczonego od wartości przedmiotu zaskarżenia.

(uchwała z dnia 6 kwietnia 2005 r., III CZP 4/05, T. Domińczyk, B. Czech, S. Dąbrowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 28)

*

W sprawie o wydanie części nieruchomości sąsiedniej sąd nie dokonuje rozgraniczenia, jeżeli pozwanym jest tylko jeden ze współwłaścicieli.

(uchwała z dnia 6 kwietnia 2005 r., III CZP 12/05, T. Domińczyk, B. Czech S. Dąbrowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 29)

*

Sąd rozpoznający sprawę cywilną samodzielnie ocenia zasadność zarzutu potrącenia także wtedy, gdy zarzut ten dotyczy wierzytelności, która dochodzona oddzielnym powództwem byłaby przedmiotem rozpoznania w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu prawa pracy.

(uchwała z dnia 4 sierpnia 2005 r., III CZP 53/05, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, M. Grzelka, OSNC 2006, nr 2, poz. 30)

*

Podjęcie przez zarząd spółki akcyjnej uchwały o zwołaniu walnego zgromadzenia bez obecności jednego z członków zarządu, który o posiedzeniu nie był zawiadomiony, nie powoduje bezskuteczności jego zwołania, a podjętych na nim uchwał za nieistniejące. Uchwały takie mogą być zaskarżone na podstawie art. 425 § 1 k.s.h.

(wyrok z dnia 16 lutego 2005 r., III CK 296/04, I. Koper, Z. Kwaśniewski, H. Pietrkowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 31)

*

W postępowaniu upominawczym w sprawach gospodarczych pozwany może zgłosić zarzut potrącenia także po wniesieniu sprzeciwu od nakazu zapłaty.

(wyrok z dnia 25 lutego 2005 r., II CK 434/04, J. Górowski, M. Bączyk, Z. Strus, OSNC 2006, nr 2, poz. 32)

*

Uchylenie uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni w przedmiocie zbycia nieruchomości nie powoduje nieważności umowy przedwstępnej zobowiązującej spółdzielnię do jej sprzedaży, zawartej przed uchyleniem uchwały.

(wyrok z dnia 3 marca 2005 r., II CK 409/04, M. Sychowicz, S. Dąbrowski, Z. Strus, OSNC 2006, nr 2, poz. 33)

*

Spadkobiercy nie przysługuje roszczenie o uznanie za bezskuteczną umowy zbycia nieruchomości przez osobę, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, lecz spadkobiercą nie jest.

(wyrok z dnia 9 marca 2005 r., II CK 438/04, J. Górowski, M. Bączyk, Z. Strus, OSNC 2006, nr 2, poz. 34)

*

Artykuł 87 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.) nie wymaga zamieszczenia w testamencie notarialnym wzmianki o sposobie stwierdzenia niemożności złożenia podpisu przez testatora.

(postanowienie z dnia 9 marca 2005 r., II CK 478/04, T. Żyznowski, G. Bieniek, B. Mysza, OSNC 2006, nr 2, poz. 35)

*

1. Do wszczęcia postępowania w sprawach, o których mowa w art. 635 § 2 i art. 655 § 1 k.p.c., uprawniony jest Skarb Państwa działający przez właściwy urząd skarbowy.

2. Tytułami wykonawczymi w rozumieniu art. 56 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 2001 r. Nr 17, poz. 209 ze zm.) są także administracyjne tytuły wykonawcze, o których mowa w art. 27 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (Dz.U. 2002 r. Nr 110, poz. 968 ze zm.).

(postanowienie z dnia 16 marca 2005 r., IV CK 675/04, K. Zawada, H. Pietrkowski, T. Żyznowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 36)

*

Skutki wzrostu wynagrodzeń pracowników samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej wynikłe z uregulowania zawartego w art. 4a ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1995 r. Nr 1, poz. 2 ze zm.) obciążają także kasy chorych (Narodowy Fundusz Zdrowia).

(wyrok z dnia 17 marca 2005 r., III CK 405/04, K. Zawada, T. Domińczyk, D. Zawistowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 37)

*

Polski Związek Działkowców, któremu oddano w nieodpłatne użytkowanie grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub gminy, może – zgodnie z art. 12-1 ust. 1 ustawy z dnia 6 maja 1981 r. o pracowniczych ogrodach działkowych (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 85, poz. 390 ze zm.) – przenieść na osobę fizyczną będącą członkiem Związku uprawnienie do wykonywania użytkowania. Osoba ta jest posiadaczem zależnym w zakresie prawa przysługującego Związkowi.

(wyrok z dnia 18 marca 2005 r., II CK 526/04, J. Frąckowiak, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2006, nr 2, poz. 38)

*

Oparcie wyroku na podstawie faktycznej niepowołanej przez powoda jest orzeczeniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 k.p.c.

(wyrok z dnia 18 marca 2005 r., II CK 556/04, J. Frąckowiak, G. Bieniek, I. Gromska-Szuster, OSNC 2006, nr 2, poz. 39)

*

Postanowienie w przedmiocie skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie podlega zaskarżeniu skargą o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia.

(postanowienie z dnia 17 sierpnia 2005 r., I CNP 3/05, H. Pietrkowski, OSNC 2006, nr 2, poz. 40)

[>>> Powrót do spisu treści](#)

UCHWAŁA

Zgromadzenia Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2005 r.

Na podstawie § 16 pkt 7 regulaminu Sądu Najwyższego Zgromadzenie Sędziów Izby Cywilnej Sądu Najwyższego

zwraca się do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego o zapewnienie sędziom Izby Cywilnej odpowiednich warunków pracy.

Uzasadnienie

Pomieszczenia w budynku Sądu Najwyższego oddane do dyspozycji Izby Cywilnej, zostały w całości wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem i dotychczas zaspokajały potrzebę zapewnienia sędziom odpowiednich warunków pracy, stosownie do wyznaczonych zadań oraz prestiżu i godności urzędu sędziowskiego.

Podjęte w ostatnim okresie działania, polegające na umieszczaniu asystentów w gabinetach sędziowskich budzą stanowczy sprzeciw, ponieważ pogarszają warunki pracy sędziów w stopniu uniemożliwiającym należyte realizowanie powierzonych zadań.

Przewidziane w art. 51 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) zatrudnianie asystentów nie może się odbywać kosztem sędziów.

Mając powyższe na względzie sędziowie Izby Cywilnej zwracają się o pilne podjęcie decyzji niezbędnych do zagwarantowania sędziom właściwych warunków pracy.

>>> [Powrót do spisu treści](#)

INFORMACJE

W dniu 2 grudnia odbyło się w gmachu Sądu Najwyższego zebranie Polskiego Towarzystwa Legislacji, poświęcone stanowieniu dobrego prawa oraz wymogom profesjonalnej legislacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego. W zebraniu, zorganizowanym przy współudziale Sądu Najwyższego, uczestniczyli także prezesi Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński i dr Lech Paprzycki oraz sędziowie Sądu Najwyższego Teresa Flemming-Kulesza i Jacek Gudowski.

Zebraniu przewodniczył Prezes Zarządu Towarzystwa Maciej Graniecki.

*

W dniu 8 grudnia w Pałacu Prezydenckim odbyło się wręczenie nominacji sędziowskich. Nominacje odebrali nowo powołani sędziowie Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej: Grzegorz Misiurek, Krzysztof Pietrzykowski i Dariusz Zawistowski.

Grzegorz Misiurek (ur. w 1959 r.) ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Gdańskim w 1985 r. Aplikację sądową odbył w latach 1985-1987, kończąc ją egzaminem sędziowskim z wynikiem dobrym. Po okresie asesury objął stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Suwałkach, w którym – w okresie 1990-1991 – był prezesem Sądu. W latach 1991-1998 był sędzią Sądu Wojewódzkiego w Suwałkach

i przewodniczącym Wydziału Cywilnego w tym Sądzie. Od dnia 4 lutego 1998 r. zajmował stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w Białymstoku; był wizytatorem ds. komorniczych i ds. gospodarczych.

W okresie od września do listopada 2003 r. odbył delegację w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

Krzysztof Pietrzykowski (ur. w 1953 r.) ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim w 1976 r., rozpoczynając pracę w Instytucie Prawa Cywilnego jako asystent. W 1981 r. uzyskał stopień naukowy doktora nauk prawnych, a w 1991 r. doktora habilitowanego. W 1999 r. został profesorem nauk prawnych; od 2003 r. – profesorem zwyczajnym.

W latach 1985-2000 pracował również w Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, łącząc pracę naukową z działalnością w innych instytucjach; pracował w Spółdzielczym Instytucie Badawczym, był członkiem Krajowej Komisji Uwłaszczeniowej przy Prezesie Rady Ministrów oraz pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Legislacyjnej. Od 1991 r. był dyrektorem Biura Orzecznictwa, a następnie Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego.

Jest autorem wielu książek, komentarzy, artykułów, glos i recenzji; specjalizuje się w prawie spółdzielczym i rodzinnym. Pochodzi z rodziny o tradycjach prawniczych; jego ojciec, Janusz Pietrzykowski, był wieloletnim, wybitnym sędzią w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

Dariusz Zawistowski (ur. w 1959 r.) ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Wrocławskim w 1982 r. Aplikację sądową odbył w latach 1982-1984, kończąc ją egzaminem sędziowskim z wynikiem bardzo dobrym. Po okresie asesury objął stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Jaworze, w którym był wiceprezesem i przewodniczącym wydziału. Następnie – w 1992 r. – objął stanowisko sędziego Sądu Wojewódzkiego w Legnicy, pełniąc funkcję przewodniczącego wydziału. W roku 1997r. został sędzią Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, a od lutego do kwietnia 2005 r. odbył delegację w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego.

Jest autorem glosy i kilku artykułów dotyczących problematyki prawa rzeczowego i obligacyjnego.

*

W dniu 8 grudnia zmarł w Warszawie sędzia w stanie spoczynku Józef Majorowicz, sędzia Izby Cywilnej, zajmujący to stanowisko w latach 1956-1986. Józef Majorowicz był wybitnym cywilistą, współtwórcą wielu ważnych orzeczeń, szanowanym i cenionym sędzią i autorem. Pisał artykuły, glosy, a także komentarze. Od 1988 r., po przejściu na emeryturę, a następnie w stan spoczynku, sędzia Józef Majorowicz był dyrektorem zespołu w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Został pochowany w dniu 15 grudnia w Warszawie, na Cmentarzu Ewangelicko-Augsburgskim na Woli.

*

W dniu 14 grudnia odbyło się Zgromadzenie Sędziów Izby Cywilnej poświęcone wyborowi członków Kolegium Sądu Najwyższego, upłynęła bowiem kadencja dotychczasowych członków (sędziów Sądu Najwyższego Antoniego Górskiego i Jacka Gudowskiego) oraz zastępcy członka (sędziego Sądu Najwyższego Tadeusza Wiśniewskiego).

Na wstępie Przewodniczący Zebraniu Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Tadeusz Ereciński powitał nowo mianowanych sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej Grzegorza Misiurka, Krzysztofa Pietrzykowskiego i Dariusza Zawistowskiego, gratulując nominacji i życząc satysfakcji i sukcesów zawodowych. Następnie podziękował sędzi Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu Aleksandrze Marszałek za miłą i owocną współpracę w trakcie upływającej w grudniu trzymiesięcznej delegacji do Sądu Najwyższego.

Prezes Tadeusz Ereciński podziękował także ustępującym członkom Kolegium Sądu Najwyższego za trzyletnią pracę, po czym Zgromadzenie wybrało na członków Kolegium na kadencję 2006-2009 sędziów Sądu Najwyższego Marię Grzelkę i Lecha Walentynowicza, a na zastępcę członka sędzię Sądu Najwyższego Mirosławę Wysocką.

W drugiej części narady poświęconej sprawom bieżącym sędziowie-członkowie Zgromadzenia Izby Cywilnej, poruszeni systematycznie pogarszającymi się warunka-

mi pracy w Sądzie Najwyższym, podjęli – na podstawie § 16 pkt 7 regulaminu Sądu Najwyższego – uchwałę, którą publikujemy na str. 55.

Po zakończeniu Zgromadzenia sędziowie Izby Cywilnej, asystenci, pracownicy sekretariatów oraz pracownicy obsługi tradycyjnie zebrali się przy wigilijnym stole, łamiąc się opłatkiem i składając sobie życzenia świąteczne i noworoczne. W spotkaniu wziął udział Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego prof. dr hab. Lech Gardocki.

Prezes Tadeusz Ereciński podziękował wszystkim za ofiarną pracę w 2005 r. oraz życzył rodzinnych, pogodnych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego i pomyślnego Nowego Roku.

Szczególnie ciepłe słowa skierował do goszczących na opłatku sędziów Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, Prezesa Stanisława Rudnickiego, Stanisława Dmowskiego, Krzysztofa Kołakowskiego i Andrzeja Wypiórkiewicza. Chwilą zadumy wspomniano zmarłego w 2005 r. sędziego Zdzisława Świebodę.

*

W 2005 r. skład osobowy pracowników administracyjnych i obsługi Izby Cywilnej Sądu Najwyższego przedstawiał się następująco:

Joanna Krajewska, kierownik sekretariatu Izby

Katarzyna Piskorz, sekretarz Prezesa

dr Karol Weitz, główny specjalista, członek Biura Studiów i Analiz

dr Roman Trzaskowski, członek Biura Studiów i Analiz

dr Grzegorz Jędrejek, główny specjalista

dr hab. Piotr Pogonowski, główny specjalista

dr Beata Janiszewska, specjalista, sędzia Sądu Rejonowego del. do Sądu Najwyższego

dr Paweł Grzegorzczak, specjalista

Marcin Gołowski, specjalista

Eryk Chowaniec-Sieniawski, asystent sędziego Sądu Najwyższego

Elżbieta Moszczyńska, asystent sędziego Sądu Najwyższego

Radosław Nowaczewski, asystent sędziego Sądu Najwyższego

Mateusz Pilich, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Maciej Plaskacz, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Małgorzata Sekuła, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Elżbieta Stan-Stanik, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Sylvia Stolarska, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Paweł Suski, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Elżbieta Szczepanowska, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Tadeusz Zembrzusi, asystent sędziego Sądu Najwyższego
Andrzej Zielony, asystent sędziego Sądu Najwyższego

Wydział I

Anna Leszczyńska, kierownik sekretariatu Wydziału
Beata Rogalska, starszy inspektor sądowy
Ewa Krentzel, starszy inspektor sądowy
Anna Matura, starszy sekretarz

Wydział II

Grażyna Banaszewska, kierownik sekretariatu Wydziału
Anna Wasiak, starszy inspektor sądowy
Anna Banasiuk, starszy inspektor sądowy
Maryla Czajkowska, starszy sekretarz

Wydział III

Marianna Prusaczyk, kierownik sekretariatu Wydziału
Bożena Nowicka, starszy inspektor sądowy
Iwona Budzik, starszy inspektor sądowy
Bożena Kowalska, starszy inspektor sądowy

Wydział IV

Anna Grabowska, kierownik sekretariatu Wydziału
Izabela Czapowska, starszy inspektor sądowy
Bogumiła Gruszka, starszy sekretarz
Katarzyna Jóskowiak, starszy sekretarz
Hanna Kamińska, starszy sekretarz

Wydział V

Jadwiga Sawczenko, kierownik sekretariatu Wydziału

Ewa Zawisza, starszy inspektor sądowy

Izabella Janke, starszy inspektor sądowy

Piotr Malczewski, starszy inspektor sądowy

Hala maszyn

Danuta Błasiak

Jarosław Czapski (od 1 października)

Elżbieta Ręczyn (do 31 sierpnia)

Justyna Zych

Woźne

Zofia Barwińska

Leonarda Kurowska

Maria Kryszkiewicz

Maria Regulska

Dane statystyczne

grudzień 2005 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	174	18	85	-	52	6	22	2	3	107
2.	CSK	382	143	136	-	7	1	10	89	29	389
3.	CZP, w tym:	27	6	12	9	-	-	-	-	3	21
	- art. 390 k.p.c.	17	4	12	9	-	-	-	-	3	9
	- skład 7-miu	9	2	-	-	-	-	-	-	-	11
	- pełny skład	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1
4.	CZ	52	42	41	-	30	-	5	-	6	53
5.	CO, w tym	9	12	14	-	-	-	-	-	14	7
	- art. 401 k.p.c.	-	2	-	-	-	-	-	-	-	2
	- art. 45, 48 k.p.c.	9	10	14	-	-	-	-	-	14	5
6.	CSP	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	CNP	68	61	63	-	-	-	-	9	54	66
8.	CA	-	1	1	-	-	-	1	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	712	283	352	9	89	7	38	100	109	643

rok 2005

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono							Pozostało do rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia						
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	1189	2094	3176	-	494	66	422	1745	449	107
2.	CSK	-	930	541	-	11	1	11	367	151	389
3.	CZP, w tym:	33	130	142	97	-	-	-	-	45	21
	- art. 390 k.p.c.	30	114	135	91	-	-	-	-	44	9
	- skład 7-miu	3	15	7	6	-	-	-	-	1	11
	- pełny skład	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1
4.	CZ	157	696	800	-	558	18	104	-	120	53
5.	CO, w tym	23	107	123	-	10	-	1	-	112	7
	- art. 401 k.p.c.	6	15	19	-	-	-	1	-	18	2
	- art. 45, 48 k.p.c.	17	92	104	-	10	-	-	-	94	5
6.	CSP	-	3	3	-	1	-	-	-	2	-
7.	CNP	-	247	181	-	-	-	-	25	156	66
8.	CA	-	2	2	-	-	1	1	-	-	-
9.	CN	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	RAZEM	1402	4209	4968	97	1074	86	539	2137	1035	643